

wronieckie



TYGODNIK MIESZKAŃCÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

sprawy

JUŻ OTWARTA!

CODZIENNIE

7.00 - 22.00

Apteka Św. Michała

- * leki gotowe krójone i zupracowane
- * leki recepturowe
- * pieluchomajtki oraz sprzęt medyczny i rehabilitacyjny na wnieciek
- * parafarmaceutyki
- * kompleksowa opieka farmaceutyczna
- * program **PROFILAKTYKA** - specjalna oferta dla chorych na cukrzycę, choroby serca, astmę i choroby nerek

ul. 3 Maja 4

64-500 Szamotuły

tel./fax (061) 29 24 742

vis a vis BIEDRONKI

ISSN 1231-5680 • ROK XV • NR 13(342) • 22.04.2004 r. • cena 2,00 zł (w tym 7% VAT)

Drogą przez ruiny do UE

Na końcu wiemy się dlaczego „droga przez ruiny” tak długo zamknięta jest bramą!



Podysłszeliśmy ostatnio, że burmistrz Wroniek chciał, aby uroczyste ją otworzyć, gdyż wzbudza tyle emocji i postanowił, że stanie się to w dniu najbardziej do tego odpowiednim – w dniu naszego wstąpienia do UE. Ponoć w samo południe 1 maja uroczystym biciem dzwonów i krakaniem z wieży ratusza oznajmimy światu, że stoimy otworem do wszystkich. Całe szczęście, że 1 maja jest dniem wolnym i nie jeżdżą wówczas tiry, bo nie daj Boże, gdyby zapewnienia wielu „wielkich” tego miasta wziął ktoś na serio i ruszył tirem na skróty przez miasto, a mielibyśmy od razu korek. Bo przecież tir w tą drogę „nie zakręci”! A właściwie zakręci się, robiąc nam pierwszy europejski korkociąg. No, a żeby go wyciągnąć, zburzymy resztę ruin i problem z głowy. Nieźle pomyślane!

G.K.

Wygraj z AMIKĄ. KUPON!

Tylko u nas • Tylko u nas • Tylko u nas • str. 11

Znają pałace!

Relacja z zakończenia konkursu



str. 12

Program
DNI WRONEK
czytaj
na str. 11

O herbie miasta Wronki

str. 5



Czy oddadzą?

Prajs przeciwny oddaniu
wronieckiego budynku
szkole powiatowej



Kultura pięknieje



str. 5



str. 12

Iskierki mistrzyniami

ZE ŚWIATA

Hiszpański exodus

Hiszpanie w najbliższych dniach opuszczają Irak. Ich liczba w polskiej strefie wynosi około 2.800 żołnierzy. Przypuszczalnie wyjadą także z Iraku wojskowi z Salwadoru, Hondurasu i Dominikany. Prof. Giermek uważa, że wycofanie wojsk nie służy sprawie walki z terroryzmem. Podobnie fakt ten skomentował były minister Bartoszewski.

Upamiętnienie holokaustu

W poniedziałek odbył się marsz milczenia pomiędzy obozem zagłady w Oświęcimiu i Brzezince. Brały w nim udział liczne grupy Żydów i Polaków. W Izraelu zatrzymano 19.IV. o określonej godzinie zatrzymano ruch uliczny i pociągi. Uroczyste zapalono 6 zniczy, mających symbolizować 6 milionów ofiar Holocaustu.

Mahdi podnosi głowę

Zwolennicy antyamerykańskiego przywódcy szyitów Muchtady al. Sadra zrzeszeni w tzw. Armii Mahdiego wywołują ustawiczne zamieszki w Bagdadzie, Basrze i Karbali. W Karbali w starciach brali udział polscy żołnierze. Szyici przejęli kontrolę nad niektórymi mniejszymi miastami Iraku. Do tłumienia oporu Amerykanie użyli m.in. rakiet. Jedna z nich trafiła w meczet w Faludży, gdzie zginęło 40 Irakijczyków.

Propozycje Bin Ladena

Bin Laden proponuje krajom Europy swoisty rozejm – wycofanie wojsk z państw islamskich. Zamach w Madrycie, jak twierdzi czołowy terrorysta, był zapłatą za działania w Iraku, Afganistanie i Palestynie.

Szokujący reportaż

Amerykańska stacja telewizyjna nadała reportaż o szczególnym meczu pomiędzy Niemcami i Litwinami w czasie okupacji 1941 r. „Nagroda” za zwycięstwo miał być udział Litwina w mordowaniu Żyda.

Irak poróżnił sojuszników?

Pomiędzy USA a dowództwem wojsk w Iraku i polskimi dyplomatami nastąpił pierwszy konflikt. Zarówno dowódcy, jak dyplomaci polscy twierdzą bowiem, że amerykańskie plany pacyfikacji Nadżafu znajdującego się w polskiej strefie i aresztowania Muchtady al Sadra, przywódcy szyickiego buntu, są błędem.

Gołota i Byrd – remis

Mecz mistrza świata w boksie wagi ciężkiej Chrisa Byrda z Andrzejem Gołotą zakończył się remisem.

Ostroróg

CZY ZENON KRÓL MÓWI PRAWDĘ?

Czy można dać wiarę zeznaniom wiceprzewodniczącego rady Zenona Króla, złożonym przed sądem podczas wtorkowej rozprawy przeciwko radnemu Adamowi J. ? Sędzia Arkadiusz Rybarczyk wykazał bowiem świadkowi, iż zeznania które złożył przed sądem różnią się od tych wcześniejszych złożonych podczas przesłuchania na policji.

Z zeznań świadka wynika, że był na spotkaniu, chociaż na liście obecności nie figuruje. Po czym stwierdził, że w połowie spotkania wyszedł, gdyż musiał jechać do pracy – Nie dopuszczono mnie do miejsc przeznaczonych dla rady, siedziałem w ostatnim rzędzie 10 – 12 metrów od Jana Szwaka – po czym dodał – na sali panował galimatias i nie rozumiałem o co chodzi. Pamięta jednak, jak nikt inny zeznający do tej pory w sprawie, że to Jan Szwak groził oskarżonemu, a nie odwrotnie. To coś nowego?

I tu rodzą się wątpliwości, ponieważ zeznania znajdujące się w protokole z przesłuchania na policji, które świadek podpisał, różnią się od zeznań złożonych na wtorkowej rozprawie przed sądem. Dlatego też sędzia odczytał świadkowi fragment z jego wcześniejszych zeznań, z których wynika coś zupełnie innego – Do wiedziałem się później, że Adam Jaskulski komuś groził – zeznawał wówczas Z. Król. Sędzia dociekał skąd miał takie informacje, prosząc o wyjaśnienia, jednak świa-

dek nie przypominał sobie wcześniejszych zeznań. – Mam prawo zapomnieć, minęło już tyle czasu. Ja mogłem to powiedzieć, ale dzisiaj tego sobie nie przypominam – powiedział, dodając, że właściwie nie było go już na sali w momencie kiedy oskarżony groził Janowi Szwakowi i Piotrowi Michalakowi. Źródłem informacji jakie posiadał byli ludzie, no i oczywiście prasa. Trochę to sędziego zdziwiło, gdyż wcześniej zeznawał, że „brukowców” nie czyta, a plotkami, które do niego dochodziły głowy sobie nie zawraca. Z jednej strony brak pamięci, a z drugiej mimo upływającego czasu nowe niedorzeczne okoliczności, nie znajdujące potwierdzenia chociażby w protokole ze spotkania. Była to trzecia z kolei rozprawa przeciwko radnemu Rady Miejskiej w Ostrorogu Adamowi J., podczas której w charakterze świadka przesłuchany został wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Zenon Król. Właściwie świadek miał składać zeznania na poprzedniej rozprawie, jednakże nagła choroba uniemożliwiła mu udział w rozprawie. Burmistrz Janusz Ławniczak z upoważnienia kolegi przedłożył wówczas sądowi zwolnienie lekarskie. Na koniec prokurator Jarosław Lewicki złożył wniosek o przesłuchanie kolejnych świadków. Termin następnej rozprawy wyznaczony został na 17 maja.

(map)

BŁĘDY I... ZŁOŚLIWY ŚMIECH CHOCHLIKA

W naszym tygodniku nie udaje nam się ustrzec drobnych (z racji przyczyn), a poważnych (w skutkach) błędów. Prawdziwą złą jest nieznana polskiemu alfabecie litera „D” zamiast myślnika, zdarzają się wpadki ortograficzne i interpunkcyjne. Ale ostatni numer przyniósł nadszarpioną obfitość usterek. Najbardziej ubolewamy z powodu czterech.

List Pani doktor Małgorzaty Soboń został opatrzone podpisem, który zniekształcił nazwisko Autorki. Bardzo przepraszamy! List od Pana Jerzego Wielńskiego utracił w ogóle podpis, co dało asumpt naszej kolumny z „Tygodnika Gazeta Szamotulska” do przypuszczenia, że albo drukujemy anonimy, albo popełniliśmy przeoczenie. Anonimów, oczywiście, nie mamy zamiaru drukować. Panie Jerzy – najmocniej przepraszamy za niezamierzone ucięcie Pana podpisu koń-

czącego list! Przykróść spotkała dyrektora szamotulskiego ZGK, Pana Gerarda Hajgelmana: zamiast jego imienia w artykule „O miasto czystsze i piękniejsze” wskoczyły jakieś kropeczki. Ubolewamy też, że zdjęcie przedstawiające dzielną drużynę siatkarek z LO w Szamotułach zostało wykadrowane tak, że odcięto – bagatelka... kilka osób, przez co zamiast 12 zgrabnych dziewcząt czytelnicy (i one same) ujrzały tylko... 9. Za wszystkie mniejsze i większe błędy przepraszamy Czytelników. Dawniej wygodnym chłopcem do bicia był chochlik drukarski. Można było wszystko wytłumaczyć jego złośliwą ingerencją. W czasach techniki komputerowej... co powiedzieć? Chochlik nas nie osłoni. Bijemy się w piersi. Obiecujemy Czytelnikom, że będziemy dokładać większych starań.

Redakcja

W SĘKOWIE ŁAPIĄ PIJAKÓW

W 08.04. w Sękowie ok. godz. 21.40 zatrzymano mieszkańca gminy Duszniki. Kierując w stanie nietrzeźwości fiatem 126p, uderzył on w prawidłowo zaparkowanego Opla Kadeta. 22-letni mężczyzna podjął próbę ucieczki z miejsca zdarzenia, ale kilku mieszkańców Sękowa pochwyciło go, odebrało mu kluczyki

od samochodu i zatrzymało do chwili przybycia funkcjonariuszy policji. Komenda Powiatowa Policji bardzo dziękuje za okazanie obywatelskiej postawy. (bela)



Pijacy – zhora naszych dróg

Policja alarmuje. Uprasza się o uwagę wszystkich kierowców i innych użytkowników jezdni, bo w ostatnim czasie zarejestrowano znaczny wzrost zatrzymań pijanych kierowców, co oznacza, że wzrosło zagrożenie wypadkami z udziałem tych którzy akurat uniknęli spotkania z patrolem.

Nie trzeba tłumaczyć, jakie zagrożenie stwarza taki człowiek w roli kierowcy pojazdu. Na nic zdają się apele o rozwagę kierowane do tych, którzy bezmyślnie sięgają po butelkę przed wyruszeniem w podróż.

16 kwietnia zatrzymano aż 6 kierujących pijaków, którzy narażali innych na wypadek na terenie gminy Wronki. Zgarnął ich jeden patrol. 18 kwietnia na pijacką ma-

jówkę wybrało się dwóch dżentelmenów w Szamotułach i jeden w Kaźmierzu, to tylko ci którzy „nie mieli szczęścia” napotkali się policjantom. 19 kwietnia także wylegitymowano trzech panów którzy spożyli alkohol.

Zastanawia mentalność takich kierowców. Prawdopodobnie postanawiają użyć kierownicę auta czy roweru w przeświadczeniu, że „jeszcze tym razem na pewno się uda”. Nie myślą, że ich głupota może doprowadzić do śmierci czy kalectwa uczciwego, porządnego użytkownika dróg. A może nawet w ogóle nie myślą. Skoro tak, to uważać muszą ci, co myślisz, (lb)

Oferty pracy

Szczegółowe informacje o ofertach można uzyskać w pok. 6 Powiatowego Urzędu Pracy w Szamotułach, tel. 292 02 99 w.19. Prosimy podawać nr oferty.

663 Szamotuły; kierowca C – magazynier, handlowiec, wiek obojętny, mile widziana znajomość branży budowlanej

663 Poznań; monter instalacji san. i wod.-kan., 3 lata praktyki, wykształcenie zawodowe

664 Ostroróg; fryzjer, kobieta lub mężczyzna, do 45 lat, min. 3 lata praktyki

665 Szamotuły; agent ochrony, licencja, wiek od 25 lat, uregulowany stosunek do służby wojskowej, kobieta lub mężczyzna, mile widziana grupa inwalidzka

666 Konin; sprzedawca rejonowy słodczy, teren powiatu i okolice, wykształcenie średnie lub zawodowe, prawo jazdy B, niekaralność, uczciwość, odpowiedzialność

667 Wronki; robotnik budowlany, do 40 lat, umowa-zlecenie na 2 tygodnie

668 Pniewy; palacz, do 40 lat, z okolic Szamotuł, z aktualnymi uprawnieniami (praca w Szamotułach na 2-3 miesiące)

669 Lubosz; kucharz-sprzedawca, kobieta do 30 lat, wykształcenie średnie lub zawodowe

670/1 Podrzwie; dwie kucharki, praktyka, chęć do pracy, kobieta do 35 lat

670/2 Podrzwie; barmanka, praktyka, chęć do pracy, kobieta do 35 lat

671 Wronki; kierowca C+E – magazynier – handlowiec, wyksz. średnie, do 35 lat, dyspozycyjność

672 Szamotuły; pracownik kadr, do świadczenia, znajomość programu Płatnik, kobieta

673 Oborniki; spawacz z uprawnieniami w osłonie z argonem, stal nierdzewna, półautomat

674 Dobrojewo; kierowca C+E (ew. C) praktyka do 40 lat, kraj

675 Kaźmierz; fryzjer damsko-męski, kobieta lub mężczyzna z praktyką

676 Pniewy; elektryk samochodowy lub lakiernik lub mechanik, wiek bez znaczenia

677 Pniewy; kierowca C+E, transport międzynarodowy, osoby z praktyką, znajomość niemieckiego + ADR

BURMISTRZ MIASTA I GMINY WRONKI

poszukuje
pracownika do Referatu Finansowego
w Urzędzie Miasta i Gminy Wronki

Wymagania:

- wykształcenie wyższe ekonomiczne
- doświadczenie zawodowe min. 5 lat
- co najmniej trzyletni staż pracy w księgowości budżetowej
- bardzo dobrą znajomość zasad rachunkowości i przepisów prawnych dotyczących księgowości budżetowej
- umiejętność analitycznego myślenia
- umiejętność pracy w zespole i współpracy
- samodzielność i odpowiedzialność
- biegła obsługa komputera

Osoby zainteresowane i spełniające powyższe warunki prosimy o przesyłanie swoich aplikacji (CV i list motywacyjny oraz oświadczenie zawierające zgodę na przetwarzanie danych osobowych dla potrzeb procesu rekrutacji – Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych) pod adresem:

Burmistrz Miasta i Gminy Wronki
ul. Ratuszowa 5
64-510 Wronki

Z KRONIKI
POLICYJNEJ

13.-19.04. we Wronkach na ulicach os. Zamość grasował 13-latek, który dzień w dzień napastował swojego rówieśnika i grożąc pobiciem żądał od niego haraczu w wysokości 25 zł, które to pieniądze poszkodowany, przerażony sytuacją, uiszczal. W końcu 19.04. wpłynęło zgłoszenie na policję. Czynności podejmuje komenda policji we Wronkach.

15.04. w Obelzankach k. Jasionej doszło do zaprószenia ognia w lesie. Spaliło się poszycie leśne na powierzchni 3 ha i bagnisko 1 ha. Straty dla nadleśnictwa Wronki - 7.500 zł.

15.04. Ujęto sprawców rozboju na pl. Sienkiewicza przy sądzie. Zostali aresztowani na 3 miesiące. Może zostaną zatrudnieni w brygadzie porządkującej miasto.

15.-16.04. w Pamiątkowie zginęła ciężka piła stolarska, ważyła ok. 100 kg. Prawdopodobnie za jej zniknięciem stoi przynajmniej dwóch złodziejasków. Majątek właściciela uszczuplili oni o 1.000 zł.

15.-16.04. w Dusznikach, w godzinach nocnych włamano się do magazynu. Sprawcy zerwali kłódki z drzwi weszli do wnętrza i sprzątnęli środki ochrony roślin oraz 40 l oleju napędowego. Wartość łupu to 2.700 zł.

17.-18.04. w Dusznikach przy ul. Kolejowej nieustaleni sprawcy okradli garaż. Zerwali kłódkę z rygla bramy i zabrali ze środka 270 l. oleju napędowego, spuszczać drogocenny płyn ze zbiorników kombajnów zbożowych. Czynu dokonani na szkodę SKR Duszniki, a strata wynosi 860 zł.

19.04. we Wronkach dwóch drabów w wieku 19 i 20 l. zmusiło nieletniego mieszkańca miejscowości do oddania im telefonu komórkowego Sony Ericson. Zagrozili pobiciem jeśli nie spełni ich żądania. W wyniku sprawnej akcji policji obu zatrzymano. Są to również mieszkańcy Wronki. Teraz posiedzą przynajmniej 3 miesiące, bo na tak długo aresztowano obu pod zarzutem kradzieży rozbójniczej.

17.-20.04. w Szamotułach na ul. Różanej z otwartego volkswagena transportera zaparkowanego w niezabezpieczonym garażu zniknął radioodtwarzacz firmy Blaupunkt. Strata wynosi 350 zł na szkodę mieszkanki Szamotuł.

20.04. na odcinku Lipnica-Sękowo wypadkowi uległ mitsubishi carisma prowadzony przez 45-letniego mieszkańca Poznania. Kierowca był trzeźwy. W okolicy Czyścica zjechał jednak z nieustalonych powodów na przeciwny pas ruchu i uderzył w drzewo. Obrażen doznała pasażerka, mieszkanka Jarocina, którą przewieziono do szamotulskiego szpitala.

Obrzycko

Jaki los czeka Obrzycki
Ośrodek Kultury?

Odpowiedź na to pytanie w chwili obecnej nie jest możliwa, albowiem ostateczna decyzja w tej sprawie należy oczywiście do Rady Miejskiej. Podczas ostatniej sesji problem ten jednak powrócił. Jasne i zdecydowane stanowisko w tej sprawie przedstawił burmistrz Andrzej Grzeszczyk, który opowiedział się za konkretnymi zmianami. Stanowisko jakie zaprezentował było odpowiedzią na jakiś czas temu postawione burmistrzowi przez radnego Romana Dolatę sensowne pytanie - Jakie korzyści dla budżetu miasta będą z likwidacji ośrodka kultury?

Udzielając odpowiedzi burmistrz podkreślił, że zastanawiając się nad korzyściami, należy uwzględnić straty jakie wszyscy ponosimy w związku z jego istnieniem. - Straty są dwojakie. Z jednej strony każdego roku wydajemy ogromne kwoty na coś, co nikomu oprócz zatrudnionych w OOK nie przynosi korzyści, z drugiej strony nasza potrzeba uczestniczenia w życiu kulturalnym pozostaje niezaspokojona. Ocena takiej działalności jak kulturalna jest subiektywna i moglibyśmy spierać się o jej kształt. Pytam więc, czy w Obrzyckim Ośrodku Kultury dzieje się coś, co warto jest tak dużych nakładów. Czy dyskoteka

dla małej grupki młodzieży, nie mającej alternatywy, czy jeden, dwa seanse filmowe podczas ferii to już wszystko. Przepraszam, nie zapominajmy o tenisie stołowym i bilardzie...

Pełniąca obowiązki dyrektora ośrodka Marzena Nowak nie potrafiła w przekonujący sposób wykazać, iż na terenie jej placówki prowadzona jest działalność stricte kulturalna.

Burmistrz próbował też przekonać radnych, że działalność handlowo-usługowa - gastronomiczna, prowadzona na terenie ośrodka nie ma nic wspólnego z działalnością kulturalną, której w jego opinii w mieście nie prowadzi się już od dawna.

Uwag krytycznych ze strony burmistrza co do funkcjonowania ośrodka było wiele, a konkretne pytanie skierowane do obecnych na sali o sens ponoszenia dalszych nakładów finansowych na ośrodek pozostało bez odpowiedzi. Jedynie przewodniczący rady Jerzy Król, zaskoczony takim stanem rzeczy nieśmiało powiedział - Siedzimy w tej chwili i nie wiemy co począć.

Problem jednak nie rozwiąże się sam i prędzej, czy później powróci.

M.P.

SESJA RADY
W SZAMOTUŁACH

SZAMOTUŁY. W najbliższy poniedziałek 26 kwietnia, o godz. 17.00 w Sali sesyjnej Urzędu Miasta i Gminy Szamotuły odbędzie się XX sesja Rady Miasta i Gminy. Najważniejszym punktem porządku obrad będzie sprawozdanie z wykonania budżetu za rok 2003 i udzielenie absolutorium burmistrzowi.

Dodatkowo radni maja m.in. zadecydować o zaciągnięciu kredytu długoterminowego na sfinansowanie

przypadającego na ten rok zobowiązania z tytułu budowy części ulicy Sportowej. Aby pokryć tegoroczną ratę należy zaciągnąć kredyt w wys. 1,9 mln zł. Jego spłata, która wyniesie 7 lat, pochłonie dodatkowo 511 tys. zł z tytułu odsetek.

Rada uchwałą zapoczątkuje także konsultacje społeczne z mieszkańcami wsi Przyborowo i Przyborówko w sprawie podziału na dwa odrębne sołectwa.

Sesję tradycyjnie zakończą wolne głosy i wnioski.

/m/

Co Pani i Pan na to?

Jakie są pana/pani obawy i nadzieje w związku z wejściem Polski do Unii Europejskiej?



pan Andrzej z Szamotuł

Nie wszystko będzie takie złe, jak się wydaje. Na pewno będą takie dziedziny, w których będzie gorzej. Ale rozładuje się rynek pracy, bo część ludzi wyjedzie. Pierwsze lata nie będą ciekawe, ale w ciągu 6-10 lat unia stworzy szanse na lepsze życie.



pani Alesandra z Szamotuł

Poczekamy, zobaczymy. Na dziś nie potrafię powiedzieć. Czas pokaże. Z jednej strony się cieszę z wejścia do UE, ale z drugiej są obawy. Jestem na zaskakująco przedemerytalnym. Trochę się boję, że jak ceny pójną w górę, to mój portfel odczuje to bardzo mocno.

Sesja Rady w Pniewach

Jednogłośnie
absolutorium

PNIEWY. Michał Chojara - burmistrz Pniew może być zadowolony z przebiegu sesji absolutorijnej. Rada Miasta i gminy na odbytej w środę 21 kwietnia sesji udzieliła mu bowiem jednogłośnie absolutorium.

Pniewscy rajcy spotkali się tego dnia dwukrotnie. Tematem pierwszej sesji było przyjęcie sprawozdania burmistrza z wykonania ubiegłorocznego budżetu gminy oraz wiążąca się z tym uchwała o udzieleniu burmistrzowi absolutorium. Michał Chojara mógł czuć się zadowolony, bowiem po raz pierwszy w jego samorządowej karierze otrzymał je jednogłośnie.

„Takie absolutorium odbieram z dużym zaskoczeniem - powiedział nam burmistrz - bo przecież w radzie są ludzie z różnych miejscowości, mający różne poglądy. Przed sesją nie spodziewałem się takiego rezultatu, biorąc pod uwagę także to, co wyprawia jeden z radnych powiatowych - konkretnie wiceprzewodniczący Rady powiatu, nazywając rzecz po imieniu, (chodzi o S. Ostąńskiego - przyp. red.), który ciągle atakuje mnie i moją pracę, to chyba taki wynik głosowania jest dla tego człowieka odpowiedzią. Przecież do takiego głosowania nikt tych radnych nie zmuszał. Oni tak ocenili wykonanie budżetu i moją działalność.”

Podczas tej sesji głos zabrał także obecny na Sali starosta Paweł Kowzan, który dyplomatycznie starał się odnieść do spraw dzielących gminę Pniewy i władze powiatu. Przypominał, że w poprzedniej kadencji na terenie gminy wyremontowano kilka dróg powiatowych, a także starał się wybrnąć z dość kłopotliwego tematu odnośnie własności budynku pniewskiego ośrodka zdrowia. Starosta zadeklarował wyjaśnienie tych spraw

z burmistrzem. Podniosła atmosfera łagodziła ewentualne polemiki. Radny powiatowy Andrzej Hława zwrócił jednak uwagę staroście, że nie znaczy to wcale, iż wina w tych sprawach leży po stronie starostwa, nie samorządu Pniew.

Po ok. godzinnej przerwie odbyła się druga sesja. Przewodniczący rada Paweł Prętki zaapelował do radnych sołtysów, aby przysługującą im z tego tytułu dietę przekazali na rzecz działających na terenie gminy potrzebujących z terenu gminy.

Podczas tej sesji radni pożegnali wieloletnią skarbniczkę gminy Barbę Frąckowiak i powołali na jej miejsce Ewę Piotrowską. Nowa Pani skarbniczka jest na razie mieszkanką Piły, wkrótce przeprowadzi się do Pniew. W przeszłości pełniła m.in. funkcję skarbnika gminy Połajewo.

Radni podjęli także decyzję o przekazaniu kwoty 268 tys. zł na przebudowę skrzyżowania ul. Lwóweckiej z Wolności w Pniewach wchodzącej w ciąg dróg wojewódzkich. Rada przyjęła także uchwałę określającą tryb ubiegania się o dotację z budżetu gminy na zadania realizowane przez podmioty nie zaliczone do sektora finansów publicznych. Przy tej okazji burmistrz zwrócił uwagę, że na rok 2005 zainteresowani powinni składać wnioski o dotację do 10 lipca br.

Radni ustalili także wysokość stawki procentowej opłaty adiacenckiej, która odtąd będzie obowiązywać na terenie gminy. Opłata z tego tytułu wyniesie 50 % różnicy wartości działki przed i po budowie infrastruktury technicznej. Burmistrz poinformował, że na terenie Pniew różnica tego tytułu wynosi zazwyczaj ok. 2 zł za metr kwadratowy, a więc opłata wyniesie 50 gr.

P.M.

CZAS NA
MASKOTKĘ

Wójt Gminy Duszniki Adam Woropaj wpadł na kolejny pomysł zjednoczenia sobie dusznickiej społeczności. Dopatrując się podobieństw w nazwie wsi i słowie „duszek”, stał się głównym pomysłodawcą konkursu, który organizuje Gminny Ośrodek Kultury w Dusznikach.

Uczestnicy konkursu muszą wykonać maskotkę przedstawiającą „duszkę” i dostarczyć ją do 21 kwietnia. Liczy się przede wszystkim pomysłowość i

technika wykonania. Konkurs ten stał się ciekawym pomysłem promowania wsi, jej nazwy, jej i doskonałym sposobem zachęcenia mieszkańców gminy do wspólnej zabawy. Zwycięska maskotka stanie się wzorem, na podstawie którego ruszy masowa produkcja „Duszków”. Już niedługo Gmina Duszniki oprócz logo herbu posiadać będzie własną maskotkę.

H.S.

HERBY

WRONKI. Od pewnego czasu zbieramy materiały dotyczące wronieckiego herbu. Mam nadzieję, że w roku jubileuszowym Wroniek powstanie wreszcie pierwszy zeszyt historyczny wronieckiego muzeum. Dotyczyć będzie herbu.

Podczas uzupełniania zdjęć udało mi się w jednym obiekcie sfotografować aż cztery ujęcia herbu. I tu mam pewien dylemat. Herb na ratuszu powstał prawie sto lat temu (A.D. 1910), więc jest, jaki jest. Jednak w 1999 roku Rada Miasta i Gminy we Wronkach podjęła uchwałę w sprawie m.in. wizerunku herbu. Nie będę dyskutować już na temat jego wyglądu, który z wroną nie ma nic wspólnego, jednak proszę spojrzeć na tarcze herbowe dwóch współcześnie robionych herbów. Skoro obowiązuje jakiś wzór, to należy się go trzymać. Nie może tak być, aby w jednym budynku były dwa różne wizerunki. Tablica przed urzędem ma tarczę rozszerzoną u góry (niezgodną z herbem zatwierdzonym przez RMiG, choć wykonaną już po zatwierdzeniu herbu). Drugi wizerunek znajduje się na samochodzie Straży Miejskiej



i on jest zgodny z oryginałem. Podobny jest na tablicy ogłoszeń wewnątrz urzędu na parterze. No i znów ktoś w urzędzie powinien dostać po uszach, ale tego odpowiedziałnego za to już nie ma. Kicz jednak pozostał. Gwarantuję, że mało kto zwrócił na to uwagę, jednak taka już moja rola, by pokazywać to i owo. Może jednak coś da się z tym zrobić, panie burmistrzu? Wiem, że powie pan, iż się czepiam, no i trochę się czepiam, ale to naprawdę głupio, bo urząd powinien ścigać tych, którzy herb fałszują...

G.K.



Kamieniami w lampy!

WRONKI. Na ostatniej sesji Rady Miasta i Gminy w punkcie „zapytania i wolne wnioski” poruszony został problem „mumii much z XX wieku” znajdujących się w kloszach lamp na ulicach miasta i gminy. Radny Vowie, który draży temat już od dwóch ponad lat stwierdził, że znalazł sposób na to, by pozbyć się mumii much. Ponieważ czyszczenie jest nieopłacalne (80 zł plus VAT i podnośnik) można by po prostu rzucać w klosze kamieniami, aby się ich pozbyć, a wówczas pozbędzie się także mumii much. Zresztą teraz zakłada się już takie bezkloszowe lampy wszędzie. Gospodarz miasta jednak pomysłu nie podchwycił, chociaż było widać, że ostro myśli, co z tym fantem zrobić. Sprawa jednak skończyła się na ty, że burmistrz obiecał powziąć jakieś kroki i powiadomić o tym radnego Vowie. Znając ostatnią szybkość decyzji pana burmistrza śmiem wrednie stwierdzić, że temat może stać się przewodnim do końca kadencji (zaledwie dwa lata).

A może zaproponować harcerzom, by znaleźli sposób na te lampy, panie burmistrzu? Za pół ceny (40 plus VAT) komandosi

z Czerwonych Beretów i strażacy z Chęchaczy na pewno coś wymyślą. Sądzę, że i Wodniacy by dołączyli! Pieniądze dla organizacji i stowarzyszeń podzielone, harcerze znów się nie załapali w tym roku, więc może w ten sposób zarobili na swoje wakacyjne obozy. A jak nie, to zostaną w mieście i mogliby tymi kamieniami...

Zostawiam pod rozważę włodarzom miasta.

G.K.



WRONKI

NARESZCIE ZACZYNA ZIELENIEĆ W MIEŚCIE!

Mimo wcześniejszych zapowiedzi burmistrza Michalaka, na jednej z konferencji prasowych, że w związku z obchodami Dni Majowych we Wronkach nie specjalnego w dziedzinie sprzątania i zieleni się nie zmienia, jednak zmienia się!

Pierwsze symptomy pojawiły się przed placówkami WOK. Przed domem kultury wysadzono trzy rachityczne jarzębiny, a posadzono prawdziwą zieleni. Oprócz tego pojawiła się od dawna wyczekiwana tablica ogłoszeń, podświetlana!). Także przed kinem, zdawałoby się bastionem brzydoty wronieckiej, nagle jakby pojaśniało... Tutaj także posadzono zieleni (choć utrzymanie jej pod wielkim dębem bro-

niącym dostępu światła będzie trudne), no wreszcie ten wstrętny kolor (?) budynku przykryła radosna powłoka. Wystarczyło trochę światła, wody, grabie i dużo dobrej woli i chęci, no i proszę! Są lampy, zieleni, pojawiają się ławki i będzie pięknie! A do tego wszystkiego użyto siły roboczej we Wronkach nie wykorzystywanej od lat – więźniów ZK. Gratuluję pomysłu!

Jeśli ktoś uważał mnie za malkontenta wiecznie narzekającego na brak zieleni, to mogę udowodnić, że jednak umiem się cieszyć! To mi się podoba, gdyby jeszcze tak wbrew słowom pana burmistrza Michalaka posadzić też zieleni w innych miejscach miasta, a może i gminy, byłoby

super! Burmistrz już dał się ponieść zielonej euforii i zapowiedział, że do dni majowych w mieście pojawią się jeszcze dwie dodatkowe ekipy sprzątające. Brawo!

G.K.



DUET RUACH

Ruach to po hebrajsku duch (lub wiatr). Duet tworzą DOROTHA HEGEDUESS grająca na klawirze i akompaniujący jej na gitarze BOGUSŁAW HEGEDUESS. Dorothea i Bogusław spotkali się przeszło 10 lat temu. Ona jest niemiecką Żydówką, on Polakiem o węgierskim nazwisku. Po ślubie zamieszkali w Rzecinie, w sercu Puszczy Noteckiej i zaczęli wspólnie podążać za swoją muzyczną fascynacją. Wspólnie pracowali nad dawnymi melodiami klezmerskimi, którymi Dorothea przeżyła w swym rodzinnym domu. Dziś wykonują bardzo szeroki repertuar żydowskich melodii, które niegdyś narodziły się w Europie Środkowej i Wschodniej. Muzykę traktują jako swoje powołanie – jak sami mówią: „uprawianie

muzyki jest dla nas jak to czyste powietrze, którym tutaj oddychamy”. Starają się też burzyć stereotypy, jakie narosły wokół muzyki klezmerskiej, z której wydobywają jej prawdziwy blask, jej pierwotną melodyjność

i rytm tańca. W ich muzyce jest i taniec, i śpiew, i modlitwa. Duetu „Ruach” posłuchają goście TMZW w dniu 30 rocznicy powstania organizacji.

G.K.



Muzyka klezmerska

Historia muzyki klezmerskiej to „muzyczna ścieżka dźwiękowa” dziejów Żydów aszkenazyjskich (tj. Żydów mówiących językiem jidysz) i ich kultury, która niemal tysiąc lat temu przebudziła się do życia nad brzegami Renu. W średniowieczu z terytorium dzisiejszych Niemiec rozpoczęła się ich migracja.

Muzyka klezmerska rozwinęła się w Europie Wschodniej jako muzyka towarzysząca m.in. ceremoniom weselnym. W większości muzyka ta zaginęła w zamęcie czasów. Dzisiaj jej źródła i nieprzerwanej ciągłości żywej tradycji szukać można w zasadzie jedynie w Ameryce. Wraz z osiedleniem się Aszkenazyjczyków na coraz to dalszych obszarach Europy Wschodniej, w dziewiętnastowiecznych gettach, a następnie masową emigracją do Ameryki ich muzyka uległa licznym zmianom. W ciągu wieków pierwotna muzyka aszkenazyjska

przeżyła m.in. elementami węgierskimi, rumuńskimi, polskimi, rosyjskimi, greckimi.

W Ameryce od początku centrum żydowskiej kultury stanowił Nowy Jork, gdyż to tutaj przez ponad stulecie znajdowała się pierwsza przystań żydowskich imigrantów z Europy Wschodniej. Tutaj miały miejsce najważniejsze wydarzenia kulturowe, począwszy od dostosowania się do kultury amerykańskiej po ponowne zwrócenie się ku kulturze macierzystej. Tutaj znajduje się centrum tzw. „klezmerskiego odrodzenia”.

Co oznacza pojęcie muzyka klezmerska? Dla jednych jest to ściśle określony repertuar, dla innych po prostu muzyka taneczna, jeszcze dla innych sposób wykonywania melodii.

Słowo „klezmer” wywodzi się ze zbitki dwóch słów hebrajskich: „kley”- naczynie i „zemer”- pieśń -a znaczy naczynie, czy też no-

śnik dźwięku i było określeniem instrumentu muzycznego. Począwszy od XVII w. powszechnie słowem klezmer nazywano muzyka, zawodowo grającego muzykę instrumentalną podczas żydowskich wesel.

Na przełomie wieku XIX i XX, w okresie emigracji wielu wschodnioeuropejskich Żydów do Ameryki, image i rola klezmera uległy zmianie. Chęć kulturowego dostosowania się do nowego otoczenia spowodowała, że nastąpił odwrót od kultury tradycyjnej. Wraz z upływem czasu w Stanach Zjednoczonych różnice między Żydami z różnych krajów Europy Wschodniej zaczynają zanikać. W końcu duża część melodii tanecznych zanikła i z niegdyś bogatego i zróżnicowanego zbioru tańców i rytualnych melodii pozostały nieliczne. Do dziś najważniejszymi instrumentami w muzyce klezmerskiej pozostają skrzypce i klawir.

KOSZE - PROWIZORKI

WRONKI. Co jakiś czas przechodząc ulicami miasta widzimy leżące na ulicach kosze na śmieci. To wronieckie małolaty wracając z dyskoteki próbują spożytkować resztki swej niespożytej, albo sztucznie stymulowanej nadmiarem alkoholu energii. Zdarza się to często i mimo interwencji Straży Miejskiej lub policji proceder odbywa się nadal. Jak świat światem małolaty zawsze wyżywał się na koszach i ławkach. Tak było, jest i pewnie, niestety, będzie. Ale patrząc obiektywnie na te kosze mam wrażenie, że tym razem ktoś się nie popisał zamawiając właśnie takie, i żeby nie było wątpliwości, wcale nie takie tanie! Czasem warto pomyśleć trochę robiąc wielkie zakupy (bo kosze znajdują się w całej gminie, na pewno jest ich ponad setka). Gdyby więc przyszedł czas na ich wymianę proponując wzorem ościennej gminy zamówić tym razem ciężkie, kamienne, mocowane na stałe, tylko z wymiennym wkładem w środku. Taki kosz jest

wcementowany w ziemię i życząc powodzenia małolatom, którym przyjdzie ochota kopać go! Pewnie, że zakładać się nie będę, kto kogo pierwszy pokona, ale z pewnością nie będzie to taka skala problemu. Wyznaję zasadę, że biednego nie stać na prowizorki, czego i panu w urzędzie odpowiedzialnemu za ten zakup serdecznie życzę!

G.K.



ŁADNE KOMINY



Czy kominy mogą być estetyczne i miłe dla oka? Tak. Ten piękny, ekologiczny w pełni słońca komin znajduje się w elektrowni „Turów” w byłym woj. jeleniogórskim.

J.K.

MARYNIA ZDOBYWA CERTYFIKAT!

25 kwietnia w niedzielę, o godz. 16.00 w sali widowiskowej GWIAZDA odbędzie się pierwsza impreza z cyklu Dni Wroniek – uroczysty koncert z okazji nadania Certyfikatu Stowarzyszenia Międzynarodowej Rady Stowarzyszeń Folklorystycznych (C.I.O.S.F.). W koncercie zaprezentuje się **MARYNIA**, której występ oceni komisja. Trzymamy kciuki! Zapraszamy do kibicowania naszemu eksportowemu wronieckiemu zespołowi.

Red.



ZAPOWIEDZI

OGŁOSZENIE PZERII WE WRONKACH

Uprzejmie zapraszamy członków i sympatyków do wzięcia udziału w organizowanych przez nas wyjazdach zbiorowych:

15. maja „Piknik w Chojnie” – bar u p. Jankowskich (wyjazd 10.00)

26. maja „Wycieczka – piknik w Bilżycach” (wyjazd 8.00)

12. czerwca „Wycieczka do Biskupina i Inowrocławia” (wyjazd 6.30)

27. czerwca „Kołobrzeg” (wyjazd 5.30)

Wszystkie wyjazdy sprzed budynku WOK

Poza tym polecamy wczasy w Łukęcinie – turnus I od 10. września b.r. (zgłoszenia przyjmujemy do 15. maja).

UWAGA! Obowiązują zgłoszenia uczestnictwa najpóźniej do trzech dni przed terminem każdego wyjazdu. Zgłoszenia w dni dyżurów zarządu w środy i piątki 10.00– 12.00 oraz w Związkowym Klubie Seniora od poniedziałku do piątku 10.00– 14.00

Przedszkole

5 czerwca w Przedszkolu nr 1 we Wronkach będą miały miejsce uroczystości związane z nadaniem imienia placówce. Przypomnijmy, że o nazwie rozstrzygnął konkurs, a zwycięską nazwą został „Bajkowy Świat”. Wydarzenie to ma dla nas ogromne znaczenie, tym bardziej, że zbiega się ono z rokiem jubileuszowym miasta. Stwarza to również okazję do przytoczenia krótkiej historii domu św. Jadwigi (stara nazwa budynku), który jest częścią wronieckiej historii.

Budynek został wybudowany w 1903 roku z fundacji rodzinnej ks. Grabowskiego. Mieścił się tam wówczas Dom Dziecka pod wezwaniem św. Jadwigi. Do roku 1909 sierociniec prowadziły władze świeckie, po czym 3. kwietnia tego samego roku prace w Domu Dziecka objęły siostry Służebniczki Wielkopolskie z zakonu założonego przez Edmunda Bojanowskiego. Podczas II wojny światowej w latach 1940 - 1945 dom został zajęty przez okupanta hitlerowskiego. Po zakończeniu działań wojennych siostry odzyskały budynek, w którym kontynuowały swoją pracę do 31. sierpnia 1961 roku, po czym Dom Dziecka oddano władzom państwowym.

Pierwszym kierownikiem tej placówki była Bożena Chruściel, a trzy lata później Tadeusz Urbaniak. Siostry

zakonne zachowały część budynku, w którym mieszkały do 1999 roku.

4. września 1961 roku nastąpiło również otwarcie jednoodziałowego Przedszkola nr 1., które mieściło się na parterze budynku (pozostałą część zajmował Dom Dziecka oraz siostry zakonne). Z dniem tym do przedszkola zaczęło uczęszczać 70. dzieci, w tym 60. dzieci matek pracujących zawodowo i z rodzin wielodzietnych. Opiekę dydaktyczną – wychowawczą powierzono Wiesławie Ławniczak oraz Czesławie Illmann.

W roku 1970 Dom Dziecka został przeniesiony do klasztoru ojców franciszkanów, co umożliwiło zwiększenie oddziałów przedszkolnych. Obecnie Przedszkole nr 1. zajmuje cały budynek i liczy 8 oddziałów, do których uczęszcza 146 dzieci. Dyrektorami w poszczególnych latach byli: 1964 – 1984 Wiesława Ławniczak, 1984 – 1991 – Jadwiga Dziudziel, 1991- 1997 – Jolanta Strzeszewska, a od 1997 roku do teraz funkcję tę pełni Małgorzata Kiełpińska.

P



Saga o Rzecznej...

WRONKI. O pomstę do nieba woła niechlujność naszych włodarzy miasta. Po raz czwarty w ciągu dwóch lat poświęcam łamy gazety na ośmieszanie niedoróbek, ignorancji i nie wiem, jak to nazwać dotyczących ul. Rzecznej we Wronkach. Dwa lata temu zrobiono asfalt w etapie I na fragmencie ulicy widocznej od klasztoru. Za zakrętem nie było widać, więc nie zrobiono. Dziwię się mieszkańcom tej ulicy, że nie protestowali. W końcu jest to najstarsza część miasta i należy jej się szacunek, panie burmistrzu. Skoro pana pracownicy urzędu nie monitorują w tej sprawie, robię to ja! Nie ma usprawiedliwienia na taką pracę! Nie podoba mi się to. W tamtej części też mieszkają ludzie, a wie pan jakie tam są dziury? Radzę, zanim pan postanowi wymienić samochód na nowy – przejechać się tym fragmentem. Nawet dziur kamieniami nie wypełniono i nie wyrównano tego, co wystaje.

A my marzymy o trotuarze wzdłuż Warty! Chyba w XXII wieku!

Mam radę także dla radnych z tego rejonu: przejdźcie się panowie i panie wzdłuż Warty i zobaczcie Wronki „od tyłu”.

Kiedys pan Wojciech Piechota na otwarciu wystawy powiedział, że Wronki swoją świetność już mają za sobą...

I kiedy patrzę z okna muzeum na „tyły” Wroniek, też tak myślę i jest mi smutno. A nawet „przodowi” daleko jest

nie tylko do ideału, ale do przeciętności. Widać to gołym okiem na przykładzie kina, kiedy trochę chęci, farby i samozaparcia człowieka, który ma inne widzenie miasta wystarczyło, by zmienić jego ob-

raz w tej części. Zawsze to powtarzałam, że chęci to połowa sukcesu. No, ale nasz gospodarz uważa, że wszystko jest super i nie wymaga zmian.

G. Kaźmierczak



Pouczający pokaz

CO ZROBIĆ, ŻEBY NIE POGRYZŁ?

Od czasu do czasu telewizja i prasa donoszą o drastycznych sytuacjach dokliwego lub śmiertelnego pogryzienia człowieka przez psy. W takich zdarzeniach często uczestniczą, niestety, dzieci i to one są zwykłą ofiarą agresji czworonoga. Niedawno w Szkole Podstawowej nr 1 w Szamotułach, podczas Dnia Profilaktyki, policjanci pokazali uczniom, jak skutecznie obronić się przed rozjuszoną zwierzęciem.

Pokaz był bardzo pouczający i miał charakter praktyczny, a więc wzięli w nim udział nie tylko policjanci i ich sympatycy, pokryci sierścią pupile, ale także uczniowie szkoły. Dzieci dowiedziały się, że trzeba unikać sytuacji prowokujących do ataku. Nie wolno zbliżać się do obcego psa, próbować go głaskać, wkładać ręki przez płot lub wchodzić na teren pilnowany przez zwierzę. Niedopuszczalne jest drażnienie psa, wymachiwanie lub uderzanie kijem w ogrodzenie, za którym jest pies. Atak może też nastąpić po zadaniu psu bólu, próbie odebrania pokarmu, kija czy maskotki, zabranu suce szczenięcia. Do agresji skłania psa paniczna ucieczka przed nim czy próba zagonienia go w miejsce, z którego nie ma ucieczki. W takiej sytuacji agresywny stanie się nawet najłagodniejszy pies.

Kiedy mimo wszystko nastąpi atak, dziecko powinno zastosować bierny sposób obrony. Nie wolno uciekać, krzyczeć, wykonywać gwałtownych ruchów i machać rękami. Trzeba obserwować zwierzę, ale nigdy nie patrzeć prosto w oczy! Gdy pies się uspokoi, powinno się spokojnie, powoli odejść. Bardzo skuteczna jest pozycja „żółwia”.

Taki właśnie sposób uniknięcia kłopotów funkcjonariusze zademonstrowali przy pomocy Pawła z Ive. Należy zwinąć się w kłębek, a ramionami i dłońmi osłonić szyję, uszy i całą głowę. Dłonie muszą być splecione, a palce schowane do środka. Trzeba tak pozostać nieruchomo do czasu nadejścia pomocy.

(bela)



Paweł z kl. Ive demonstruje pozycję żółwia. Układając ciało w ten sposób, dziecko może się skutecznie uchronić przed atakiem agresywnego psa.

TYDZIEŃ W WIELKOPOLSCE

Przyznał się do fałszowania

Były współpracownik posłanki Renaty Beger z Samoobrony przyznał się do fałszowania podpisów na listach z poparciem jej kandydatury do sejmu. Za przestępstwo przeciwko wyborom grozi kara pozbawienia wolności do lat pięciu. Prokurator zapowiedział zakończenie postępowania i skierowanie aktu oskarżenia przeciwko Renacie Beger do końca czerwca.

Jubileusz Instytutu Zachodniego

Instytut Zachodni w Poznaniu obchodził w minionym tygodniu jubileusz 60 lecia swojego istnienia. Od momentu powstania celem jego działalności było skoncentrowanie się na stosunkach polsko - niemieckich. Gośćmi uroczystości byli m.in. prezydent Aleksander Kwaśniewski i były minister Bronisław Geremek.

Kaczyński w Poznaniu

Przebywający w Poznaniu lider Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński zapowiedział "moralną rewolucję", polegającą na oczyszczeniu polskiej gospodarki,

zaprzestaniu błędnych prywatyzacji i zawierania kontraktów, które są dla Polski niekorzystne.

Katastrofa samolotu

W okolicach Kazimierza Biskupiego rozbili się samolot szkoleniowy należący do Aeroklubu Konińskiego

Zjazd Nałęczów

W Czarnkowie odbył się zjazd rodowy rodzin, których przodkowie posługiwali się herbem Nałęcz. Wzięli w nim udział przedstawiciele kilkunastu rodzin m.in. Czarnkowskich, Morawskich, czy Raczynskich.

Synod archidiecezalny

Arcebiszop Stanisław Gądecki zainaugurował w Poznaniu 69. synod Archidiecezji Poznańskiej. Cykl spotkań synodalnych zaplanowany został na 3 lata. Dialog pomiędzy duchowieństwem, a laikatem toczyć się będzie także na szczeblu zespołów parafialnych.

Obrzycko

JAKI ŁOS CZEKA OBRZYCKI OŚRODEK KULTURY ?

Odpowiedź na to pytanie w chwili obecnej nie jest możliwa, albowiem ostateczna decyzja w tej sprawie należy oczywiście do Rady Miejskiej. Podczas ostatniej sesji problem ten jednak powrócił. Jasne i zdecydowane stanowisko w tej sprawie przedstawił burmistrz Andrzej Grzeszczyk, który opowiedział się za konkretnymi zmianami. Stanowisko jakie zaprezentował było odpowiedzią na jakiś czas temu postawione burmistrzowi przez radnego Romana Dolatę sensowne pytanie - Jakiego korzyści dla budżetu miasta będą z likwidacji ośrodka kultury?

Udzielając odpowiedzi burmistrz podkreślił, że, zastanawiając się nad korzyściami, należy uwzględnić straty jakie wszyscy ponosimy w związku z jego istnieniem. - Straty są dwójakie. Z jednej strony każdego roku wy-

dajemy ogromne kwoty na coś, co nikomu oprócz zatrudnionych w OOK nie przynosi korzyści, z drugiej strony nasza potrzeba uczestniczenia w życiu kulturalnym pozostaje niezaspokojona. Ocena takiej działalności jak kulturalna jest subiektywna i moglibyśmy spierać się o jej kształt. Pytam więc, czy w Obrzyckim Ośrodku Kultury dzieje się coś, co warte jest tak dużych nakładów. Czy dyskoteka dla małej grupki młodzieży, nie mającej alternatywy, czy jeden, dwa seanse filmowe podczas ferii to już wszystko. Przepraszam, nie zapominajmy o tenisie stołowym i bilardzie...

Pełniąc obowiązki dyrektora ośrodka Marzena Nowak nie potrafiła w przekonujący sposób wykazać, iż na terenie jej placówki prowadzona jest działalność stricte kulturalna.

Burmistrz próbował też przekonać radnych, że działalność handlowo - usługowa - gastronomiczna, prowadzona na terenie ośrodka nie ma nic wspólnego z działalnością kulturalną, której w jego opinii w mieście nie prowadzi się już od dawna.

Uwag krytycznych ze strony burmistrza co do funkcjonowania ośrodka było wiele, a konkretne pytanie skierowane do obecnych na sali o sens ponoszenia dalszych nakładów finansowych na ośrodek pozostało bez odpowiedzi. Jedynie przewodniczący rady Jerzy Król, zaskoczony takim stanem rzeczy nieśmiało powiedział - Siedzimy w tej chwili i nie wiemy co począć. Problem jednak nie rozwiąże się sam i prędzej, czy później powróci.

M..P.

Obrzycko

NAJTAŃSZA WODA NAJTAŃSZY BURMISTRZ

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej miała zostać podjęta uchwała w sprawie ustalenia nowych cen za wodę i ścieki. Do tego jednak nie doszło, ponieważ punkt ten został zdjęty z porządku obrad.

Zarządzający wodociągami w Obrzycku Jerzy Bąbelek zaproponował radnym nowe ceny wody, podkreślając jednocześnie, że w roku ubiegłym straty wody w zakładzie wynosiły 22 tysiące metrów sześciennych, co stanowi 20 % całkowitej produkcji. Jedną z przyczyn tak dużych strat w opinii J. Bąbelki są odbiorcy nie posiadający liczników, którzy rozliczają się z nim w oparciu o ryczałt. Jego zdaniem mieszkańcy nie posiadający liczników nie oszczędzają wody. Można to dokładnie zaobserwować w okresie letnim, kiedy bez umiaru podlewają swoje ogródki. W mieście jest 200 mieszkańców, którzy nie zgadzają się na założenie licznika, ponieważ z finansowego punktu widzenia ryczałt jest dla nich korzystniejszy. Podkreślał, że od kilkunastu miesięcy jest zarządzenie, które zobowiązuje wszystkich do założenia licznika, a mimo tego nikt się tym specjalnie nie przejmuje. Dlatego też w proponowanej podwyżce cena wody dla odbiorców posiadających licznik ma być niższa i będzie wynosiła 1,76 złotych brutto, natomiast dla ryczałtowców wyższa i będzie wynosiła 1,86 złotych brutto.

Jeśli radni zaakceptują przedstawioną propozycję i na następnej sesji podejmą stosowną uchwałę, to i tak, jak skomentował to J. Bąbelek - Będzie to najtańsza woda w Polsce. Najtańsza woda - najtańszy burmistrz.

Jak w przypadku wody w radzie panowała jednomyślność, tak w przypadku ścieków



jej nie było. Zaproponowana bowiem przez Mirosława Bąbelkę, zajmującego się w mieście gospodarką ściekową podwyżka ceny 1 metra sześciennego ścieków z 2,1 zł. na 2,35 zł. Brutto, różniła się od kwoty 2,25 zł. proponowanej przez Komisję Budżetową. Mirosław Bąbelek utrzymywał, że nie pójdzie na ustępstwa, gdyż nie może do interesu dopłacać. Zresztą o połowę wzrosły mu koszty związane z dzierżawą, nie licząc innych takich jak energia, czy środki chemiczne. Dodatkowo ponosi koszty związane ze spłacaniem kredytu, jaki zaciągnął w związku z modernizacją oczyszczalni. Dyskusja na ten temat trwała długo, jednak ze względu na różnicę zdań nie zapadły żadne konkretne ustalenia.

M. P

ZAPOWIEDZI

ZAPROSZENIE DO SALONU SCHARWENKÓW

Fundacja Kultury „Zamek Górków”, Muzeum - Zamek Górków oraz partner organizacyjny Szamotulski Ośrodek Kultury zapraszają na dwa koncerty z muzyką Philippa i Xavera Scharwenków. Obaj kompozytorzy, prawie zupełnie w Polsce nieznani, urodzili się właśnie w Szamotułach. Byli jednak Niemcami, ale, jak się okazuje, ich muzyka... wszystkich tajemnic zdradzić jednak nie można, zanim nie zabrzmią dźwięki. Głównym pretekstem imprezy jest przypadająca w tym roku 80. rocznica śmierci Xavera Scharwenki.

Cykl rozpocznie się 2 maja o godz. 17.00. Będzie to koncert muzyki kameralnej w wykonaniu skrzypka Jarosława Żółnierczyka i wiolonczelisty Piotra Mazurka z kwartetu „Wieniawski” oraz pianisty Piotra Niewiedziała. Następnego dnia, także o 17.00, zagra trójce pianistów, którzy przedstawiają utwory fortepianowe obu pochodzących z Szamotuł kompozytorów i pedagogów. Wszyscy trzej wykonawcy związani są z Szamotułami: Barbara Odwrot i Dariusz Tarczewski urodzili się i mieszkają w tym mieście, a Mirosław Gałęski, akompaniator chóru prof. S. Stuligrośa „Poznańskie Słowiki”, uczy w Państwowej Szkole Muzycznej I i II st. im. Wacława z Szamotuł. Ten drugi koncert będzie jednocześnie okazją do uczczenia święta Konstytucji 3 Maja.

(efka)

RAJD GIMNAZJALISTÓW

DUSZNIKI. W piątek 16 kwietnia uczniowie dusznickiego gimnazjum wyruszyli na rajd, którego celem była popularyzacja najbliższych okolic Dusznik. Jego organizatorem był tutejszy Urząd Gminy.

Gimnazjaliści z dziesięciu klas wraz z wychowawcami pokonali jedną z trzech wytyczonych tras:



Ognisko na mecie w dusznickiej „Wojciechówce”

Niewierz - „Wojciechówka”, Duszniki - leśniczówka Bytyń oraz Sędzinko - „Wojciechówka”.

Odcinki te liczyły od 7 do 10 km. Uczniowie mieli za zadanie zapoznać się z zabytkami, historią oraz roślinnością przemierzanego terenu. Zgodnie z regulaminu rajdu każda z klas miała sporzą-

dzić fotoreportaż wraz z krótkimi komentarzami. W obiektywie znalazły się więc zarówno zabytkowe pałace, kościoły, kapliczki, jak i ciekawe drzewa, głązy, rośliny oraz napotkane zwierzęta. Następnie w ciągu kilku dni po powrocie gotowe prace w formie albumu, plakatu, lub książeczki – rozkładówki, zostały ocenione przez pracowników Urzędu Gminy. Uczestnictwo w rajdzie zaliczane było do rywalizacji konkursu „Klasa na medal”.

Uwieńczeniem i najsympatyczniejszym akcentem dnia było ognisko z kielbaskami na mecie



Wizyta w zabytkowej kapliczce w Sędzinku.

wędrówki. Jak powiedziała jedna z uczestniczących w wędrówce uczennic: „Pogoda nam dopisała, a humory jeszcze bardziej. To fajnie, że mogliśmy połączyć przyjemne z pożytecznym. Chciałabym więcej takich imprez, chociaż nogi trochę bolały”. M.J

WÓJT ADAM...DRATEWKA!

DUSZNIKI. Czegoś takiego jeszcze nie było. Wprawdzie do 1 czerwca jeszcze dość daleko, ale takiej sensacyjnej wiadomości nie mogliśmy zachować w tajemnicy. Tym bardziej, że przygotowania już trwają.

Z okazji Dnia Dziecka w Gminnym Ośrodku Kultury w Dusznikach odbędzie się przedstawienie niesamowitej trupy aktorskiej. „Szewczyk Dratewka”, bo taką nazwę nosi sztuka, to prezent pracowników Urzędu Gminy dla wszystkich dzieci. W roli głównej wystąpi nie kto inny, jak Wielkopolski Wójt Roku 2003 Adam Woropaj. Sekretarza Gminy Jana Pieprzyka ujrzymy w roli wspaniałego Króla Goździka, natomiast Zastępcę Wójta Maria Woźniak wcieli się w postać Szarej Godziny. Pracownicy dusznickiego Urzędu Gminy pokażą się nie tylko jako doborowi aktorzy, ale swoje zdolności zaprezentują też w piosence. Nie od dziś wiadomo przecież, że w dusznickim urzędzie „talentów” nie brakuje.

H.S.

„WIELKOPOLSKA JAKOŚĆ” DLA SZAMOTULSKIEJ FIRMY



Sytuacja gospodarcza regionu szamotulskiego stanowi odzwierciedlenie obecnej sytuacji naszego kraju. Pomimo, że nie nastroja ona zbytnim optymizmem, są firmy które pomimo tego dobrze radzą sobie i dzięki systematycznej pracy przezwyciężają napotymane trudności. Jedną z nich jest szamotulska firma AMZ – Zakład Wyrobów Pierzarskich, wyróżniona na początku tego roku certyfikatem „Wielkopolska Jakość”.

Pod koniec stycznia Pani Anna Zabel, jako przedstawicielka jednej z 13, spośród 70 zgłoszonych firm, odebrała na zamku w Kórniku z rąk prezydenta Unii Wielkopolskiej Norberta Bratborskiego i Wicewojewody Wielkopolskiego Waldemara Witkowskiego, certyfikat „Wielkopolska Jakość”. Była przy tym jedyną, wyróżnioną tego dnia, kobietą.

Firma AMZ powstała w roku 1991 i od początku swojego istnienia mieści się na ulicy Nowowiejskiego, tuż przy dworcu

PKS. „Naszą działalność rozpoczęliśmy z mężem od usług polegających na czyszczeniu pierza i renowacji kołder dostarczanych przez klientów – wspomina właścicielka firmy Anna Zabel – Mąż z wykształcenia był budowlanem, natomiast ja ukończyłam ogrodnictwo. W nowych realiach gospodarczych postanowiliśmy jednak rozpocząć działalność na własną rękę. Wkrótce oprócz renowacji, zaczęliśmy także produkcję wyrobów gotowych, poduszek i kołder. Dzisiaj firma zatrudnia 8 osób i nadal świadczy usługi dla ludności. Renowacja pościeli stanowi już jednak tylko ok. 20 % działalności.”

Działalności firmy przyświeca dewiza: „Zadowolenie klientów jest jedynym źródłem naszego sukcesu i gwarancją dalszego rozwoju” – podkreśla jej właścicielka.

Od 2003 r. zakład, oprócz wyrobów z pierza, produkuje także wyroby poliestrowe dla alergików. „Wszystkie one posiadają stosowne atesty, a ich atutem jest znacznie niższa cena” – informuje Pani Anna.

Firma AMZ prowadzi działalność w Szamotułach, ale jej wyroby możemy spotkać niemal w całej Polsce. Swoje wyroby dostarcza bowiem do hurtowni w Poznaniu, Gdańsku, Zielonej Górze, Wrocławiu, Jeleniej Górze, Grodzisku Mazowieckim, a nawet w Siedlcach. Rozbudowana jest też

sieć punktów usługowych, która obejmuje obszar woj. Wielkopolskiego i częściowo także lubuskiego i kujawsko-pomorskiego. „Wyroby pierzarskie produkujemy wyłącznie na bazie pierza i puchu z polskich ferm pomimo, że tańsze można by kupić np. z Ukrainy. Podobnie rzecz ma się z tkaninami – wyjaśnia właścicielka firmy – Pierze w 100 % jest prane w odpowiednich środkach z dodatkami produktów bakterio-bójczych.”

Zapytana o plany firmy Pani Ania odpowiada po chwili zastanowienia – „Dalszy stabilny rozwój i może uzyskanie ISO. Mamy już



bowiem przeprowadzony audyt zarządzania ISO 9001. Chciałabym też zmodernizować park maszynowy. Chociaż dzisiaj to duży wydatek. Używana maszyna kosztuje ok. 200-30 tys. euro. Dzisiaj jednak trzeba myśleć jak obniżyć koszty produkcji, bo ceny stoją od ponad 2 lat w miejscu.”



**ZŁAPANE
W PAJĘCZYNĘ**



www.imprezy.org



Umieszczamy tę stronę trochę przekornie. Jest to bowiem portal Związku Powiatów Polskich poświęcony najrozmaitszym imprezom, wystawom, konkursom itp. organizowanym w gminach i powiatach polskich. O naszym powiecie i gminach – głucho. Nic się nie dzieje? Czy pocieszy samorządowców, że sąsiednie powiaty też nie są tu reprezentowane?

www.decha.to.pl



Dobrze prowadzony portal poświęcony skateboardingowi. Miłośnicy deski na kółkach znajdą tu fotosy, filmiki, informacje o sprzęcie, o skaterach, miejscach do uprawiania tego sportu w Polsce (miejscówki), naukę tricków, artykuły, wywiady, komiks. Można też np. pohandlować na giełdzie czy podyskutować na forum.

NIE MÓWCIE O NAS: SKEJCI!

Trudno było nie zwrócić na nich uwagi. Czterej roześmiani chłopcy na deskach przemierzający na całej szerokości jezdnię nie mogą nie wzbudzić zainteresowania przechodniów i, oczywiście, kierowców aut. To miłośnicy skateboardingu – sportu, który jest obecnie modny wśród młodzieży. Bardzo chętnie przystają na propozycję rozmowy, najlepiej w jednym z ich ulubionych miejsc gwarantujących dobrą zabawę. Wciągnął mnie kolega

Zainteresowanie spędzaniem wolnego czasu na desce z czterema kółkami nie bierze się z powietrza. Zwykle wciąga do tego dobry, zaufany kolega. A ten znów wie o

komputerowy emulator jazdy na desce – przyp. aut.). Potem każdy wciągał każdego.

Tricki i manuale z deską

Jazda na desce wymaga specy-

ty: najważniejsza jest więc decha (blat) z litego drewna, ok. 300 zł. Na nią nakleja się papier ścierny (kriptide), żeby się lepiej noga trzymała. Do tego koniecznie należy zamontować porządne tracki (ok. 200 zł), kółka i łożyska (też ok. 200 zł). W sumie porządna deska kosztuje ok. 700 zł.

Deska, punk rock i... stereotypy

Oprócz uprawiania jazdy na desce szamotulscy deskorolkowcy słuchają punk rocka. Czasem polskiego hip-hopu. W mieście istnieje punkowa grupa Nord-Ost; poza tym koncerty takiej ostrej muzyki organizuje od czasu do czasu pub „Chimera”. Mieli też swój ulubiony barek na ul. Obornickiej ale go zamknęli. – Wkurza nas, że zwykle kojarzy się skate’a z hip-hopem, trawką, spodniami z krokiem poniżej kolan. To są stereotypy. A tak naprawdę słucha się tego, co się lubi, żadnych dopalaczy typu maryśka się nie bierze. A jeździć można w zwykłym dresie. Tak jest nawet wygodniej. Pogardliwie mówią o nas skejci, a my jesteśmy po prostu deskorolkowcami.



Chciałoby się powiedzieć: niezły trick

lami, lubimy tylko nasze deski i chcemy na nich jeździć.

Liczą też na to, że obecny skatepark przy SzOSiRze zostanie jeszcze ulepszony. – Dobrze, że powstał, ale można by pewne rzeczy poprawić, np. zrobić basen, lepsze krawężniki, funboxy, banki. Kolory przeszkód też są, ich zdaniem, raczej dla 8-latków, a nie dla ludzi uprawiających skateboard. – I muzyka. Powinna być muzyka! – mówią. – Jakiś punk powinien lecieć, bo przy muzyce się przyjemniej jeździ. Oświetlenie też trzeba by ulepszyć, bo wieczorami niewiele widać.

Najbardziej smutne...

...w całej rozmowie wydały mi się oceny rzeczywistości, w jakiej żyją moi rozmówcy. Są wnikliwymi obserwatorami, ale poddają się też obiegowym opiniom. Niestety, tym złym. Dlatego sytuację w Polsce oceniają bardzo negatywnie. Nie podoba im się władza sprawowana przez złych urzędników, wszechobecne układy. Przeraża bezrobocie i stosunki w pracy, w której często, jak słyszą, pracodawca wykorzystuje i poniża pracownika. Ich zdaniem, za dużo w ludziach frustracji i nienawiści. Dlatego, gdy dorosną, zamierzają uciec z Polski i żyć gdzie indziej. Normalnie żyć.

Lukasz Bernady



Jedna z ulubionych miejscówek – rampa przy szpitalu

desce z telewizji, z internetu, albo... z gry komputerowej. Tak! Gra komputerowa potrafi odciągnąć młodych ludzi od ekranów i wejść w świat realny, znaleźć w nim niszę dla siebie. Tą niszą jest dla moich rozmówców właśnie skateboard. Rozmawiam z Bartkiem „Kosmo” Przybyłem, Łukaszem „Łukim” Słowkiem, Przemkiem Łukanowskim i Grzegorzem „Gralasem” Gralikiem. – Najpierw kolega wciągnął jego. Potem obaj mnie wciągnęli – mówi „Łuki”. – A w ogóle zaczęło się od gry Tony Hawk, tą grą się „zajaraliśmy” („Tony Hawk Pro Skater”, to pełen przygód

ficznego słownictwa, bo każda rzecz ma tu swoją nazwę, zarówno elementy kultowej deski, jak i figury wykonywane na niej, czyli różne tricki, grindy, slide’y i manuale (manuale – tricki z łapaniem deski ręką). Cały repertuar tych określeń moi rozmówcy czerpali ze wspomnianej gry, z filmów, z internetu, a także z coraz bardziej popularnych czasopism poświęconych skateboardingowi, np. „Slizg”.

Deska do prawdziwego boardingu nie może być zwykłą zabawką kupioną w sklepie. Trzeba ją złożyć samemu z osobno zdobytych elementów. Oczywiście, nikogo nie stać na sprzęt klasy A (kilka tys. zł), więc prawdziwy polski skater kupuje używane elemen-



Bartek „Kosmo” Przybył, Łukasz „Łuki” Słówek, Przemek Łukanowski i Grzegorz „Gralas” Gralik – grupka przyjaciół uprawiających skateboarding

Miejscówki, spoty...

to miejsca które dobrze się nadają do jazdy. Najlepsze są takie, w których występuje wiele „naturalnych” elementów architektonicznych: schodki, murki, krawężniki, pozbruk, różne banki, rampy, zeskoki.

Moi rozmówcy najbardziej chwalą sobie, oprócz skateparku, tereny przy szpitalu, przy sklepie Kaśka, Netto, CPN-ie na Powstańców Wielkopolskich. – Gdy było zimno, przygotowaliśmy sobie teren do jazdy w starej cegielni, w metalowym hangarze. Poustawialiśmy przeszkody i chodziliśmy tam jeździć. Ale mimo pozwolenia od pana, który ma tam naukę jazdy, policja nas stamtąd przepędzała.

Marzenia i plany

Chłopcy chcieliby, żeby zalegalizowano skateboarding w Szamotułach. Obecnie policja bez przerwy zgłasza do nich pretensje. Funkcjonariusze, gdy widzą rolkarzy na ulicy, spisują ich. Zapewne niepokoi ich fakt, że chłopcy korzystają z tych samych miejsc, co samochody, a to może być przyczyną wypadku. Moi rozmówcy twierdzą jednak, że niechcą policji sięga głębiej.

– Uważamy, że niektórzy policjanci są złośliwi. Zwłaszcza jeden. Posądził kolegę o kradzież roweru, to znaczy o chęć kradzieży; w ogóle przypisuje nam najgorsze rzeczy, wypisywanie napisów na murach. A przecież my nie jesteśmy żadnymi wanda-



Firma Dynaxo Sp. z o.o.

64-510 Wronki, Popowo 2a

poszukuje kandydata do: Działu Sprzedaży.

Od kandydata oczekujemy:

- a) Doświadczenie i wykształcenie
 - wykształcenia wyższego technicznego/ekonomicznego,
 - prawa jazdy minimum kategoria B
 - znajomość branży plastycznej obróbki metali - dodatkowy atut.
- b) znajomość języka
 - znajomość języka angielskiego w mowie i piśmie
 - język rosyjski lub francuski będzie dodatkowym atutem
- c) znajomość obsługi komputera
 - znajomość MS - office
 - doświadczenie w pracy z systemami zarządzającymi w firmie
- d) cechy charakteru
 - umiejętność pracy w grupie
 - sumienność i solidność
 - wytrwałość w dążeniu do założonych celów
 - otwartość na kontakty z ludźmi
 - umiejętność negocjacji i znajdowania kompromisów.

W zamian oferujemy:

- ciekawą pracę w zgranym zespole młodych ludzi,
 - możliwość ciągłego dokształcania się i rozwijania swoich umiejętności,
- Oferty prosimy dostarczać na adres Firmy w terminie do **07.05.2004** roku

DROBNE

*
Sprzedam nowy garaż na os. Staszica we Wronkach. Tel.: 608 359 654

*
Sprzedam działki budowlane w Jasionie. Tel.: 501 768 900

RESTAURACJA KURCZAK



Smaczne dania
kuchni polskiej

Galowo
64-500 Szamotuły
tel. (61) 29 22 113

Organizujemy wesela, komunie i inne imprezy okolicznościowe

SPRZEDAM MIESZKANIE
50,5m² + GARAŻ
GALOWO, TEL. 29 25 367
PO GODZ. 18:00

KOMINKI
WKI ADY KOMINKOWE
Rozprowadzenie
ciężkiego nawiewnika
Bartłomiej Foremski
Szamotuły
ul. Wiosny Ludów 11
tel.: 061/ 292 22 40
0 602 444 974

MATERIAŁY BUDOWLANE **KAKABA**

poleca szeroki asortyment

Promocja na:

- emulsja wewnętrzna biała 10 l. **25,80 zł/szt.**
- emulsja wewnętrzna kolor 2,5 l. **24,34 zł/szt.**
- emulsja wewnętrzna kolor 1 l. **11,20 zł/szt.**
- cegła klinkier czerwona **1,19 zł/szt.**
- papa termozgrzewalna V60S42H **8,29 zł/m2**
- klej do płytek mrozo-wodoodporny 25 kg **13,64 /szt.**

sprzedaż ratalna Żagiel

Ćmachowo 46 * Wronki, ul. Sierakowska 46
tel.: 0 602 752 342; 0 606 646 999
fax: (067) 254 40 95



Przedstawiamy Państwu wyjątkową atrakcję w Hotelu Olympic.

Krakowska Galeria AG zaprezentuje już wkrótce
niecodzienną wystawę dzieł takich artystów jak:

Kiejstut Bereźnicki. Edward Dwurnik. Marek Kamiński.
Antoni Kowalski. Witold Pałka. Beata Wasowska.



Wyjątkowość wystawy wiąże się z przedstawieniem wielu różnych stylów:
od klasycznego, pełnego zadumy Bereźnickiego przez ekspresyjnego
ironicznego Dwurnika czy postmodernistycznego Marka Kamińskiego
po wyjątkowo barwnego Pałkę.

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych
współczesną sztuką polską!!

GALERIA
AG



Olympic Amica Hotel

PL 64-510 Wronki, ul. Leśna 15a, tel. +48 (67) 254 55 00, fax: +48 (67) 254 55 11
e-mail: hotel@wronki-olympic.pl www.wronki-olympic.pl

Księdzu Mariuszowi, Ojcu Gwardianowi,
Panu Organiście, Rodzinie, Sąsiadom,
Przyjaciółom, Delegacjom,
Znajomym za okazaną życzliwość i kondolencje,
liczne uczestnictwo we mszy św.,
ofiarowane komunie św. oraz intencje mszalne
za spokój duszy

śp. Szczepana Słomińskiego

a także za złożone wieńce i kwiaty
serdeczne podziękowania

składa żona i córka z rodziną

Pokrycia Dachowe

szeroki wybór - niskie ceny.
Poleca:

PROMOTECH

(067) 255 19 83
Brzeźno ul. Dolna 10

Montaż- Transport- Raty

SKŁAD DRZEWNY

Wronki, Szklarnia
poleca:

wieźbę dachową · tarcicę

tartak: tel. 095 762 45 53
skład: tel. 0691 178 673

PROMOTECH

Brzeźno tel.: 255 19 83

poleca:
t a n i e
nowoczesne grzejniki
REGULUS

aluminiowo miedziane
10 lat gwarancji

Dzwoń (067) 255 19 83

Przyjedź **Brzeźno**
koło Czarnkowa
ul. Dolna 10

Program obchodów 725 – lecia Wroniek Dni Wroniek 30.04 – 03.05.2004

30.04.04 – piątek

12.00 Finał konkursu literackiego o Złotą - Srebrną - Brązową - Wronę.
Koncert poetycki Andrzeja Ciborskiego (sala kina)
21.00 Dyskoteka (Olszynki)

sobota 1.maja

07.00 Zawody wędkarskie Koła PZW „Warta” o Puchar Burmistrza MiG Wronki (Olszynki)
09.30 Bieg do Europy (Wronki - Szamotuły) - start z ronda Europa poprzedzony lotem gołębi
pocztowych i wystrzałem armatnim Bractwa Kurkowego
10.30 Uroczysta Sesja Rady MiG Wronki (sala Wronieckiego Ośrodka Kultury) z udziałem delegacji miast partnerskich: Beverwijk (Holandia), Plerin (Francja), Landwarów (Litwa), Cookstown (Irlandia). W programie m.in.: wykład okolicznościowy Wojciecha Piechoty na temat historii powstania miasta podpisanie Umowy o partnerskiej współpracy Wroniek i Plerin podpisanie Listu intencyjnego o partner-

15.00 Przemarsz czirliderek ulicami miasta ze szkoły na stadion Amiki
15.00 Gry i zabawy dla dzieci (stadion Amiki)
malowanie twarzy, wróżby, kłown + szczudlarze (kabaret Pinezka)
torty sprawnościowe
autografy piłkarzy (A. Szarmach, G. Lato, J. Domarski i inni); aktorzy: O. Lubaszenko, S. Friedman
16.00 Pokazy mistrzowskie czirliderek i nagrodzenie mistrzyń (stadion Amiki)
17.00 Mecz Oldboye - M&M (2 x 25 minut) grają m.in.: A. Szarmach, G. Lato, J. Domarski, O. Lubaszenko, S. Friedman; sędziuje: J. Atlas, w czasie przerwy losowanie cennych nagród – wyroby Amiki
19.00 Gwiazdy z telewizyjnego „Idola” (stadion Amiki – płyta treningowa) śpiewają: Anna Jankowska, Małgorzata Stępień, Paweł Nowak, Kuba Rutnicki
20.30 Koncert zespołu rokowego „PERFECT” (stadion Amiki – płyta treningowa)
22.30 Zabawa taneczna, gra zespół Armez (Olszynki)

3.05.04 – poniedziałek

08.30 Ceremonia wręczenia sztandaru wro-



skiej współpracy Wroniek i Landwarowa, ok. 12.30 wkopanie „drzewek przyjaźni” przed salą WOK przez przedstawicieli 5 zaprzyjaźnionych miast
13.00 Turniej Kręglarski Sołectw Gminy Wronki (Kregielnia)
13.30 Program artystyczny – Europa da się lubić – w wykonaniu uczniów wronieckich szkół (hala sportowa Gimnazjum im. Z. Herberta, ul. Polna)
16.00 Festyn w Olszynkach
Konkurs Piosenki Przedszkolnej
Występ czirliderek Zespołu Szkół w Biedrowie - Iskierki
Występ zespołu rytmicznego WOK – We-sołe Nutki
Występ dzieci Przedszkola nr 2 we Wronkach
Występ czirliderek - Futsalki
19.00 Kabaret Pod Spodem w programie „Kierunek Euro...pa pa pa”, wyk. Felicjan Andrzejczak (Olszynki, amfiteatr)
21.00 – 03.00 Zabawa taneczna, gra zespół Układ (Olszynki)

2.05.04 niedziela

10:00 Uroczystość wręczenia Towarzystwu Miłośników Ziemi Wronieckiej veksillum – (Sala Rycerska Muzeum Regionalnego we Wronkach, ul. Szkolna 2)
11:00 Otwarcie Ogólnopolskiego Turnieju Czirliderek (Sala sportowa Szkoły Podstawowej nr 2)
11.30 Msza św. w intencji zmarłych i żyjących członków TMZW oraz poświęcenie vexillum Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej (kościół OO. Franciszkanów)

Atrakcje towarzyszące

* 30 kwietnia – 2 maja rejsy spacerowe statkiem „Jagienka” po Warcie
* 1 maja w Olszynkach można podziwiać panoramę Wroniek z kosza balonu
* 1-7 maja wystawa prac plastycznych dzieci, przygotowana przez p. Iwonę Krzyżanek i Marię Gierak (sala WOK)
Na imprezy - wstęp wolny!

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Komitet Organizacyjny

OBRAZKI Z NASZEGO MIASTA

ZAPROSZENIE NA WYSTAWĘ



Tak Julita Gołębiowska wyobraża sobie wroniecki ratusz. Pozostałe prace obejrzyć będzie można w WOK-u.

Wygraj z AMIKĄ!

Serdecznie zapraszamy na mecz zespołu Przyjaciół Amiki z drużyną ogólnopolskiej sieci sklepów AGD/RTV Neonet, który zostanie rozegrany w dniu 2 maja 2004 roku o godz. 17.00 na głównej płycie stadionu przy ul. Leśnej we Wronkach. Drużyna Gospodarzy, której trzon stanowi Zarząd firmy Amica Wronki S.A. i Sportowej Spółki Akcyjnej Amica Sport, zostanie wzmocniona sławami polskiej piłki. Zagrają w niej między innymi Andrzej Szarmach, Władysław Żmuda, Józef Młynarczyk. Linie ataku uzupełni znakomity napastnik kadry Kazimierza Górskiego, a obecnie senator RP, Grzegorz Lato. Wsparcie artystyczne jedenastce Amiki zapewnią przedstawiciele piłkarskiej drużyny artystów polskich Stefan Friedman i Olaf Lubaszenko, którzy razem z innymi wybiegną na murawę.

Na meczu w roli obserwatorów pojawią się także selekcjoner polskiej reprezentacji narodowej Paweł Janas oraz trenerzy pierwszego zespołu Amiki Stefan Majewski i Lesław Ćmiekiewicz. Ich fachowe uwagi na pewno pomogą stworzyć atrakcyjne widowisko sportowe, które na długo pozostanie w naszej pamięci. Jako sędzia spotkania na murawie stadionu Amiki pojawi się znany publicysta i miłośnik piłki nożnej Janusz Atlas, który z pewnością wykorzysta swoje doświadczenie publicystyczne, aby nie dopuścić do żadnych dyskusji z sędzią spotkania.

Doskonałym uzupełnieniem sportowych emocji będzie możliwość wylosowania cennych nagród w postaci sprzętu gospodarstwa domowego, którego losowanie odbędzie się w przerwie meczu.

Na meczu jednak nie kończą się atrakcje tego dnia związane z obchodami 725. lecia powstania Wroniek. O godzinie 20.30 na płycie treningowej stadionu Amiki przy ulicy Leśnej pojawi się nowy zespół, do którego będzie należało kolejne półtorej godziny. O znakomitym zgraniu tego zespołu świadczy wiele nagród i wyróżnień zdobytych w czasie dotychczasowej kariery. Na specjalnie przygotowanej scenie pojawi się zespół Perfect, który jest już legendą polskiego rocka. Teraz każdy będzie miał okazję usłyszeć go na żywo. Mecz odbędzie się pod hasłem



„Gramy razem”. Załączamy także kupon konkursowy, którego wypełnienie i wrzucenie do urny na stadionie w dniu 02.maja.2004 będzie uprawniało do wzięcia udziału w losowaniu. Ramowy program imprezy na stadionie przy ulicy Leśnej na plakatach.

A.

Kupon konkursowy

Amica

Imię i nazwisko:

Adres zamieszkania:

Ułóż hasło reklamowe Amiki:

Uwaga! Kupon konkursowy należy wypełnić i wrzucić do urny znajdującej się przy wejściu na stadion w dniu 02.05.2004 w godz. 15.00 - 17.00.
Losowanie nagród w przerwie meczu AMICA - NEONET.
W losowaniu biorą udział wyłącznie oryginalne kupony.

KOMUNIKAT

Burmistrz Miasta i Gminy Wronki, zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /Dz. U. z 2000 r. Nr 46, poz. 543 ze zm./ informuje, że w siedzibie tut. Urzędu na tablicy ogłoszeń na II piętrze, wywieszono wykaz następujących nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:

lokal nr 1 znajdujący się w budynku wybudowanym na nieruchomości położonej w Nowej Wsi ul. Szamotulska 15, zapisanej w KW 43856 oraz lokal nr 5 znajdujący się w budynku wybudowanym na nieruchomości położonej we Wronkach ul. Poznańska 49, zapisanej w KW 43371, przeznaczone do sprzedaży zgodnie z Zarządzeniem Nr 16/GGGiR/2004 Burmistrza Miasta i Gminy Wronki z dnia 7 kwietnia 2004 r. Lokale są zajęte na podstawie umowy najmu.

Burmistrz
Kazimierz Michalak

CZIRLIDERKI Z ZESPOŁU SZKÓŁ W BIEZDROWIE

MISTRZYNIE WIELKOPOLSKI

W niedzielę 18 kwietnia w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie odbył się finał IV Wielkopolskiego Turnieju w Aerobiku Grupowym. Uczestnicy startowali w trzech kategoriach szkół: podstawowe, gimnazjalne i ponadgimnazjalne. Po marcowych eliminacjach w finale znalazły się reprezentacje Zespołu Szkół w Biezdrowie i ZSP nr 2 we Wronkach. Poziom zawodów był bardzo wysoki i wymagał od uczestniczek wykazania się dużą sprawnością fizyczną, muzykalnością i gracją. W kategorii szkół podstawowych komisja sędziowska najwyżej oceniła ciekawy i bardzo dobrze wykonany układ dziewczyn z Biezdrowa. Tym samym zajęły one I miejsce zdobywając tytuł Mistrzyń Wielkopolski w Aerobiku Grupowym. Był to dla nich

pierwszy start poza terenem szkoły zakończony wielkim sukcesem. Podczas dekoracji, gdy mistrzyni odbierały złoty medal, popłynęły im łzy szczęścia. W skład zwycięskiej grupy wchodzi: Anna Banachowicz, Joanna Gendera, Sandra Graczyk, Anna Maślona, Anastazia Skrzypczak i Małgorzata Stromczyńska. Grupę prowadzi i przygotowała do turnieju pani Gabriela Kabacińska. W kategorii szkół ponadgimnazjalnych bardzo dobrze zaprezentowały się również czirliderki z ZSP nr 2 we Wronkach zajmując V miejsce. Obu drużynom gratulujemy sukcesu i życzymy wielu udanych startów.

Małgorzata Graczyk



ZNAJĄ PAŁACE!

W SP D2 zakończył się dwuetapowy konkurs wiedzy o pałacach w gminie Wronki. Dokładny tytuł brzmiał: „Pałace w gminie Wronki na tle środowiska przyrodniczego. W konkursie wzięły udział wszystkie szkoły podstawowe z terenu gminy Wronki (SP-1, SP-2, Biezdrowo, Chojno, Nowa Wieś). W etapie pierwszym przez kilka miesięcy kilkusobowe ekipy jeździły i poznawały zabytki. Z tego poznania należało wykonać album, zawierający określone w regulaminie informacje. Podlegało to ocenie jury w I etapie konkursu. Niestety, niektóre albumy, mimo iż pięknie i ciekawie wykonane nie spełniały wszystkich warunków regulaminu. W drugim etapie dzieci pisemnie odpowiadały na pytania związane z zabytkami. Pytania były trudne, mimo to poziom był bardzo wyrównany. Może dlatego, że dostępna literatura na ten temat jest bardzo uboga w naszej gminie. Najwięcej punktów zdobyła ekipa SP-2 w składzie Dobromiła Dąbrowska, Alicja Czekalska, Natalia Wicenta. Dziewczyny zdobyły w sumie 60,5 pkt. (32 folder, 28,5 test). Drugie były dziewczyny z SP



w Biezdrowie Klaudia Rygus, Małgorzata Stromczyńska, Wronika Perz D 54 pkt., (31 i 32). O jeden punkt mniej miała ekipa z SP w Nowej Wsi Daria Lisowska, Marta Kajak i Magda Kajak (30, 23). Kolejne miejsca zajęły: SP-2, SP-2, Chojno, SP-NW, Sp-1. W jury pracowali: Ewa Spychała-przewodnicząca, Bogdan Tomczak, Iwona Gajda- Dąbek, Jolanta Chytra, Róża Hanysz. Patronat nad konkursem objęło Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej i Muzeum Regionalne. Wręczenie nagród nastąpi w piątek.

G.Kaźmierczak

ZARYBIANIE

W ubiegłym roku Koło Warta uzyskało od Zarządu Okręgu Nadnoteckiego PZW w Pile prawo samodzielnego gospodarowania na wodach, których jest gospodarzem. W praktyce oznacza to, że Koło uzyskało prawo zakupu materiału zarybieniowego oraz przeprowadzania odłowów. W związku z tym powołano komisję zarybieniową w składzie: Paweł Mazurczak- przewodniczący, Marian Sarbak- zastępca, Marcin Nowakowski – sekretarz oraz członkowie: Jacek Pacholik i Henryk Łowiński. Żaden z nich nie wchodzi w skład Zarządu Koła.

Koło WARTA jest gospodarzem 68,33 ha wód stojących, a w tym jezior: Samołęż (28,8 ha łowisko karpia, leszcza i lina), Pożarowskiego (24,91 ha, łowiska lina, karasia i szczupaka z kontrolowaną populacją dużego suma), Cyblin (8,05 ha), Czarne (4,78 ha) oraz staw Cegielnia na os. Zamość (2,42 ha, łowisko karpia i amura). Ponadto Koło WARTA opiekuje się Wartą na odcinku od Nowego Krakowa do Bucharzewa.

Zarybianie wód gminy Wronki to jedno z ważniejszych zadań zarządu Koła PZW „Warta”. W ubiegłym roku rozpoczęte, w tym roku kontynuowane. Kilka dni temu nastąpiło kolejne zarybianie akwenów wodnych gminy.

Tym razem na Zamościu i w Samołężu. Ogółem zaplanowano, że do rozpoczęcia sezonu wędkarskiego 2004 zarybianie osiągnie następujące wartości:

- Samołęż - 1100 kg (karp, lin, szczupak, płoć i leszcz), 39,17 kg/ha
- Pożarowskie – 826 kg (karp, lin, szczupak, karaś), 33,16 kg/ha
- Cyblin – 200 kg (karp, lin, karaś, leszcz, płoć), 24,84 kg/ha
- Czarne 225 kg (karp, lin, szczupak, karaś, leszcz, płoć), 46,20 kg/ha
- Cegielnia 350 (karp, lin, szczupak,



amur, karaś), 144 kg/ha.

Przy wyborze gatunków ryb kierowano się przede wszystkim arealem zbiornika wodnego, typem jeziora, przyjętym planem zagospodarowania wód. Jak widać ze statystyki największe zarybianie ma staw Cegielnia na Zamościu (144 kg/ha). Nie jest to wybór przypadkowy. Prezes Jacek Kwieciński uważa, iż bliskość tego akwenu od miasta sprawia, że łowią tu zarówno juniorzy jak i seniorzy, którzy nie dysponują własnym środkiem transportu. W roku 2003 na zarybianie w kole WARTA wydano ponad 10 tys. zł (ze środków ZON PZW w Pile 7.402zł, ze środków koła 3.005zł). W tym roku będzie to ponad 8 tys. (Piła- 3 tys., Warta 5350 zł). Łącznie wartość zarybieniową wyniesie 18.757 zł. W tym roku akcję zarybieniową prowadziło bezpośrednio Koło. Mogło tak się stać dzięki prezesowi Jackowi Kwiecińskiemu, jego zaradności, operatywności, no i wykształceniu, tak się składa, że skończył technikum rybackie w Sierakowie. Całemu Kołu z okazji nadchodzącego sezonu życzymy dobrych połowów, a wszystkich zapraszamy nad wody. Pierwsze zawody 1.maja nad Wartą.

G. Kaźmierczak

PRZYGOTOWANIA DO LOTÓW

W sobotnie popołudnie 17 kwietnia hodowcy z Polskiego Związku Hodowcy Gołębi Poczтовых rozpoczęli przygotowania do nowego sezonu lotowego. Hodowcy w pełni zrealizowali swoje zamierzenia w sprzątnięciu, od zagrabiania liści po malowanie zewnętrznej części swego pomieszczenia. Zaangażowanie hodowców było bardzo duże. Przy wykorzystaniu własnych narzędzi doprowadzili swój teren w bazie GS do porządku. To właśnie tu spotykają się hodowcy na kosзовaniach. Oby inni uszanowali ich pracę.

Do pierwszego lotu pozostały 2 tygodnie. Wytypowane gołębie w kategorii SENIORÓW będą startowały z następujących miejscowości:

- | | |
|--------------------------|----------|
| 1. Furstenwalde 140 km | 02.05.04 |
| 2. Brandenburg I 241 km | 09.05.04 |
| 3. Helmstedt I 350 km | 16.05.04 |
| 4. Brandenburg II 241 km | 23.05.04 |
| 5. Helmstedt II 350 km | 30.05.04 |
| 6. Osnabruck I 548 km | 06.06.04 |
| 7. Helmstedt III 350 km | 13.06.04 |
| 8. Ede I 720 km | 20.06.04 |
| 9. Helmstedt IV 350 km | 27.06.04 |
| 10. Osnabruck II 548 km | 04.07.04 |

- | | | | |
|-------------------------|----------|---|----------|
| 11. Helmstedt V 350 km | 11.07.04 | 14. Osnabruck III 548 km | 01.08.04 |
| 12. Ede II 720 km | 18.07.04 | Wszystkim hodowcom życzymy udanych lotów. | |
| 13. Helmstedt VI 350 km | 25.07.04 | Emilia Ociepa | |



PATRONAT MEDIALNY

Wronieckie Sprawy. Tygodnik Mieszkańców Ziemi Wronieckiej.

Redaguje zespół. Redaktor naczelna Grażyna Kaźmierczak. Wydawca: Agencja Wydawnicza DELTA Szamotuły, ul. Robotnicza 28. Adres redakcji: Nowa Wieś, ul. Szkolna 4 . 64-510 Wronki. Skrzynka kontaktowa Wronki, ul. Szkolna 2. e-mail: zenek99@go2.pl

Telefony kontaktowe: 0-501 467 452, (67) 254 01 36;

Biuro reklam i ogłoszeń: Agencja Wydawnicza PAB Wronki, Plac Wolności 6. Tel./fax (67) 254 16 16.

Druk: AGORA S.A. – Drukarnia w Pile.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

List otwarty do Rady Miasta i Gminy Wronki

Czy „targowica proczarnkowska we Wronkach odżyła

Ze względu na brak jakiegokolwiek odpowiedzi na moje pismo z dn. 28.12.03 zdecydowałem w tej formie przeciwstawić się kolejnej próbie szkodenia interesom naszych mieszkańców związanych z przynależnością administracyjną. Na przestrzeni 24 lat czynię to już po raz 6-ty.

Uważam jako działanie tendencyjne stawianie, podczas sesji w dn. 2.04.br., tematu pogotowia ratunkowego w taki sposób aby społeczeństwo odniosło wrażenie, że ewentualne opowiadanie się Rady za pogotowiem szamotulskim spowoduje automatycznie zablokowanie dostępu mieszkańców do leczenia w szpitalu czarnkowskim. Jest to oczywiście nieprawdą. Każdy pacjent ma prawo swobodnego wyboru szpitala. Nie jest też tajemnicą podłoże ostrej rywalizacji pomiędzy szpitalami w Czarnkowie i Trzciance. Szpital w Szamotułach jest tylko „tym trzecim”.

Wiedzę o przebiegu sesji i użyte w tekście cytaty zaczerpnąłem ze sprawozdań prasowych. Tytułem listu nawiązuję do moich publikacji prasowych z 30.01 i 18.02.2001 pt. „Targowica proczarnkowska”, którymi (oprócz innych działań) skutecznie zapobiegłem referendum w sprawie włączenia Wronek do powiatu czarnkowsko-trzcianieckiego. Mam nadzieję, że obecnie osiągnę podobny skutek. Szowinistycznie antyszamotulskie przygotowanie medialne do stosownej uchwały rady (która miała być wywołana i przegłosowana przez Klub „Gmina z Miastem” podczas sesji 27.02.01) przeprowadził wówczas (podobnie jak obecnie) radny Jacek Rosada na łamach swojego Gońca. Napisałem wtedy m. innymi cyt „Prywatnie kolega Rosada ma pełne prawo aby nie tylko od piątku do niedzieli (tak jak obecnie) być mieszkańcem powiatu czarnkowsko-trzcianieckiego. Jeżeli jednak dla rozszerzenia własnych preferencji naraża interes naszego społeczeństwa, a wykorzystując pozycję opiniotwórczą, rozdrapuje ledwo zabliźniony, dawny charakter stosunków szamotulsko-wronieckich, ukształtowanych w przeszłości na podobnych przesłankach, to wymaga to szczególnego potraktowania. Jestem pełen uznania dla taktyki działania przedstawicieli władz czarnkowskich. Dbają oni o interes swojego społeczeństwa. Dla rozwiązywania problemów z Trzcianką próbują wykorzystać, (miejmy nadzieję że tylko) naiwność lub zanik pamięci niektórych wronczan.. Zapewne z tym zamiarem pozostawili sobie u nas przyczółek w postaci tytułu własności budynku ośrodka zdrowia”.

Obecne publikacje J. Rosady i inne jego działania przyczyniły się powstania sytuacji, że Wronki z dniem 1.01.2005 zostaną pozbawione jednego samochodu karetki pogotowia i jednego ambulatorium. Zastanawiający, (podobnie jak na początku 2001 r.) jest brak oficjalnego stanowiska w tak kluczowych sprawach ze strony burmistrza Kazimierza Michalaka. Jeżeli powiąże się to z brakiem pozytywnego załatwienia przez nasz samorząd próśb szamotulskich władz powiatowych o użyczenie stosownego lokalu w celu ułatwienia mieszkańcom Wronek swobodnego wyboru ambulatorium przy pogotowiu (czarnkowskim lub szamotulskim) nasuwa się pytanie czy J. Rosada reprezentuje tylko swoje poglądy i interesy?.

Zestawiając treść wypowiedzi J. Szulca podczas (poprzedzającego sesję) posiedzenia Komisji Budżetu... cyt. „W czerwcu mamy wybory do Parlamentu Europejskiego, gdybyśmy mieli jako Rada dylemat, to nie wykluczałbym referendum” z treścią wypowiedzi radnych gminnych pod-

czas sesji nt. pogotowia np. „ten temat radnym jest odległy” należy zadać kilka pytań. Dlaczego dopiero po sesji radni chcą się spotkać z dyrektorami ZOZ na posiedzeniach Komisji, dlaczego nie zrobili tego przed sesją 2 bm.? Jak można ująć w porządku obrad sesji pkt.7 „Informacja dotycząca działalności pogotowia ratunkowego na terenie MiG Wronki” jeżeli radni nie byli przygotowani merytorycznie do dyskusji?. Tylko w takiej sytuacji przedstawiciele powiatu czarnkowsko-trzcianieckiego mogli bezkarnie podawać częściowo nieprawdziwe informacje i wypaczać historię Wronek.

Na podstawie jakich informacji społeczeństwo ma wypowiadać się w referendum skoro dotąd radnym temat pogotowia jest odległy ?. Czasu pozostało niespełna dwa miesiące więc jedynym źródłem wiedzy może pozostać lektura Gońca. W liście otwartym do jego Redakcji z dn. 9.03.04 napisałem m. innymi cyt. W Gońcu, oprócz wielu ciekawych reportaży i artykułów, w których ich autor J. Rosada ostro krytykuje gminną niegospodarność i Radę (zapominając, że jest członkiem jej kierownictwa) są zamieszczane publikacje zawierające ordynarne kłamstwa i manipulujące opinią publiczną. Służą one do realizacji celów niektórych lokalnych decydentów. Mogę udowodnić wysoką szkodliwość społeczną wielu publikacji. Dotyczyły one np. gimnazjum na Zamościu, drogi do Samolęża, tzw. „targowicy proczarnkowskiej”; „Pan Jacek Rosada pozostawił więc swoich Czytelników w niedosyć informacji bez podania powodu. Wg mojej oceny powodem może być wyłączenie tchórzostwo przed podjęciem polemiki ze mną (tak jak w przeszłości) lub obawa o ujawnienie wyborcom kompromitujących zeznań Pozwanych m. innymi o kulisach podejmowanych przez RMiG uchwał”. J. Rosada przyjął prawdziwość tych stwierdzeń akceptem milczącym. Zabrakło mu nawet odwagi aby list opublikować. Czyżby więc o wynikach ewentualnego referendum miały decydować tendencyjne publikacje J. Rosady ?. W mojej ocenie reprezentuje on społeczeństwo wronieckie (bezinteresownie ???) w podobny sposób jak do 15.09.1999 r. reprezentował interesy Wronieckiego Oddziału Fundacji Kresowej, której pieniądze pozwoliły mu wypromować Gońca.

W tym stanie rzeczy Burmistrz i RMiG z jej Przewodniczącą na czele biorą na siebie pełną odpowiedzialność za późniejsze skutki społeczne wyniku ewentualnego referendum.

Nie z naglej sympatii do mojej osoby przewodniczący Rady Powiatu L. Bartol wspominał w swoim wystąpieniu podczas sesji o działalności „Społecznego zespołu do działania...”, któremu miałem zaszczyt od 1980 r. przewodniczyć. Powiedział cyt. „przypomnijcie sobie te czasy i argumenty”.

Z podobnych pobudek oświadczam, że w pełni popieram argumenty zawarte w treści wystąpienia L. Bartola (zarówno prawne jak i społeczne w wymiarze gminnym i powiatowym). Jestem przekonany, że nie tylko do J. Rosady były skierowane jego słowa cyt. „Panie radny Rosada, nie należę do ludzi, którzy myślą podobnie jak pan. Jestem mieszkańcem tego miasta i jeśli pan mówi, że reprezentuje społeczeństwo Wronek, to pan się myli. Może pan reprezentować tylko część tego społeczeństwa”.

Lech Krzyżaniak

Od redakcji: Z uwagi na objętość listu powyżej zamieściliśmy jedynie jego część ogólną, szczegółowe rozważania na temat konkretnych przykładów pozostawiając do ewentualnego późniejszego wykorzystania.

X Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży na obiektach Szamotulskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji

GIMNASTYKA ARTYSTYCZNA 23-26 KWIETNIA 2004

Sędzia główny - Monika Stachowska, kierownik zawodów - Barbara Garczyńska

23.04.2004 - PIĄTEK
przyjazd ekip, zakwaterowanie (bursa ZS nr 1, internat ZS nr 2, SzOSiR), próba planszy, odprawa techniczna i sędziowska

24.04.2004 - SOBOTA
10.00 - 11.30
klasa III - układ taneczno-akrobatyczny i ze skakanką - rzut I
11.45 - 13.15
klasa III - układ taneczno-akrobatyczny i ze skakanką - rzut II
15.30 - 16.00
uroczyste otwarcie olimpiady
16.15 - 17.30
klasa II - układ ze skakanką i z obręczą - rzut I

17.45 - 19.00
klasa II - układ ze skakanką i z obręczą - rzut II

25.04.2004 - NIEDZIELA
10.00 - 11.15
klasa II - układ z piłką i ze wstążką - rzut I
10.30 - 12.45
klasa II - układ z piłką i ze wstążką - rzut II
15.30 - 16.30
klasa III - układ z obręczą - rzut I
16.45 - 17.45
klasa III - układ z obręczą - rzut II
18.00 - 18.30
dekoracja finalistek - wielobój (klasa II i III)

26.04.2004 - PONIEDZIAŁEK
9.30 - 10.30
finał taneczno-akrobatyczny (klasa III) i skakanka (klasa II)

10.45 - 11.45
finał skakanka klasa III i obręcz klasa II
11.50 - 12.00
dekoracja finalistek - układ taneczno-akrobatyczny (klasa III) i skakanka (klasa II)
12.00 - 13.00
finał obręcz (klasa III) i piłka (klasa II)
13.05 - 13.15
dekoracja finalistek - skakanka (klasa III) i obręcz (klasa II)
13.15 - 13.45
finał układu ze wstążką (klasa II)
13.50 - 14.00
dekoracja finalistek - obręcz (klasa III) i piłka (klasa II)
14.30 - 15.00
ceremonia zamknięcia gimnastycznej części olimpiady

W Szamotułach mieszka światowej klasy pływak

MŁODY, NIEDOCENIONY SPORTOWIEC

SZAMOTUŁY. W naszym mieście żyje wiele młodych osób, które wytrwałością i pracą osiągają ogromne sukcesy w różnych dziedzinach. Takim przykładem jest Maciej Sucharski, który od lat reprezentuje nie tylko Szamotuły, ale również kraj. Maciej uczestniczy w zawodach dla osób niepełnosprawnych.

Młody szamotulanin zaczął interesować się sportem podczas zajęć rehabilitacyjnych w Poznaniu. Po okresie ćwiczeń i treningów Maciej w 1998 r. wystąpił na Mistrzostwach Świata w Nowej Zelandii i zajął dwa bardzo dobre 7 miejsca na 50 i 100 m stylem dowolnym. Rok później w Niemczech odbyły się Mistrzostwa Eu-

ropy, które przyniosły młodemu pływakowi srebrny medal na 400 m. Już samo zakwalifikowanie się do udziału w paraolimpiadzie w Sydney to duże osiągnięcie, a zdobycie 4 i 5 miejsca potwierdziło jego talent. Jeden z największych sukcesów Macia to złoty medal na 200 m podczas Pucharu Europy w Czechach. Z zawodów Maciej przywiózł również srebrny medal na 50 m oraz dwa brązowe na 400 i 50 m.

W tym roku, w marcu, odbyły się Mistrzostwa Polski w Szczecinie. Nasz sportowiec był niepokonany. Trzy złote medale na 50, 100 i 400 m oraz dwa srebrne na 200 i 50 m. to nagroda za wytrwałość, codzienne treningi i za pasję, z jaką Maciej realizuje swoje ma-

wienia. Aktualnie jest w trakcie przygotowań do paraolimpiady w Atenach, która ma się odbyć we wrześniu.

Szamotulanin ma kolejny cel: utworzenie w Szamotułach sekcji pływackiej osób niepełnosprawnych pod patronatem Sportowego Stowarzyszenia Inwalidów „Start Poznań”. Obecnie szuka osób, które chciałyby uczestniczyć w ćwiczeniach.

Na przykładzie tego młodego człowieka sprawdza się przysłowie „cudze chwalicie, swego nie znacie”. Maciej Sucharski to osoba, z której Szamotuły (i nie tylko) powinny być dumne. Powinniśmy stawiać na młodych, zdolnych ludzi, ponieważ promowanie ich to dobra inwestycja.

(KK)



Sokół Pniewy – Patria Buk 4:0 (2:0)

PEWNE ZWYCIĘSTWO SOKOŁA



Po dwóch porażkach, w lidze z rezerwami Lecha i w pucharze z poznańską Wartą, pniewianie podejmowali drużynę z końca tabeli Patrię Buk. Sokół miał przewagę niemal przez całe spotkanie, czego odzwierciedleniem były cztery zdobyte bramki.

Pierwsza bramka dla Sokoła padła już w 2 min. spotkania, a jej strzelcem był Łukasz Humbla, który precyzyjnym strzałem z 11 m zmusił do kapitulacji bramkarza gości. Niespełna 10 min. później Patria miała szansę na wyrównującą bramkę, ale strzał zawodnika z buku trafił w słupki bramki Długosza. Tuż przed zakończeniem I połowy, po ładnym dośrodkowaniu z rzutu różnego, Wiesław Rzeszowski strzelił

głową drugą bramkę dla Sokoła. Po przerwie przewaga pniewian była jeszcze bardziej widoczna. W 70 min. na 3:0 podwyższył Robert Kliszowski, a pięć minut przed końcem spotkania, Sławomir Kramer po pięknym rajdzie z 25 m ustalił wynik meczu na 4:0.

Rezultat spotkania mógł być jeszcze wyższy, bowiem zawodnicy Sokoła zmarnowali, co najmniej cztery bardzo dogodne sytuacje do zdobycia bramki.

Sokół: Długosz (od 80 min. Rosowski) – Gaj, bizewski, Konopski, Sołtysiak, Nyga, (od 57 min. Car), Kramer (od 82 min. Woźny), Kłofik, Grabowski, Humbla (od 67 min. Kliszowski), Rzeszowski.

Unia Swarzędz – Czarni Wróblewo 2:0 (0:0)

BEZ PUNKTU

Kolejną porażkę zanotowali na swoim koncie piłkarze Czarnych Wróblewo. Ich sytuacja w lidze okręgowej staje coraz bardziej trudna.

Niestety nie udało się drużynie z Wróblewa wyjazd do Swarzędza. Wzmocniona ostatnio Unia pokonała nasz zespół 2:0.

Do przerwy piłkarzom Czarnych udawało się dotrzymać kroku zespołowi gospodarzy. Po zmianie stron, w 52 min. utracili jednak bramkę strzeloną przez T. Rybar-

czyka. Ambitne próby wyrównania doprowadziły wprawdzie w 70 min. do zdobycia gola przez Patryka Niewińskiego, którego jednak sędzia nie uznał dopatrując się pozycji spalanej naszego zawodnika. Tuż przed końcem spotkania wynik na 2:0 ustalił ponownie Tomasz Rybarczyk.

Czarni: K. Anioł – G. Anioł, M. Chojan, Dobek, Raszewski, M. Chojan, Niewiński, Kopka, Góral, Rykowski (od 75 min. Antoszewski).

Kłós Gałowo ma nowego trenera

NA KŁOPOTY...DAWIDZIUK!

GAŁOWO. Od ubiegłego tygodnia nowym trenerem seniorów LKS Kłós Gałowo został trener MSP Szamotuły i bramkarzy młodzieżowej reprezentacji Polski Andrzej Dawidziak. Zastąpił on na tym stanowisku Mirosława Wołoszyna.

Bardzo źle rozpoczęła się dla piłkarzy z Gałowa wiosenna runda rozgrywek piłkarskiej klasy okręgowej. Zespół doznawał porażek, a na dodatek spotkania wykazywały braki kondycyjne zawodników, szczególnie uwidaczniające się w końcowych fazach spotkań. Sytuacja ta niepokoiła zarówno kibiców, jak i działaczy Kłosu. Nic dziwnego zatem, że ci ostatni zdecydowali się na drastyczne pociągnięcie, jakim jest zmiana szkoleniowca. O przybliżeniu tej sprawy poprosiliśmy prezesa klubu Jana Florka.

„Zmiana trenera została wymuszona, tak jak wszędzie, wynikami. Powiem tak. Warunki,



jakie tutaj stwarzamy są naprawdę dobre. Przygotowania rozpoczęliśmy dokładnie 6 stycznia. Całą rundę jesienną rozegraliśmy praktycznie 17 zawodnikami. Biorąc pod uwagę sugestie ówczesnego trenera przed rundą wiosenną wzmocniliśmy zespół nowymi piłkarzami. Doszło 6 nowych, dobrych zawodników i wydawało się, że wszystko jest w porządku. Sądziłem więc, że w klasie okręgowej powinniśmy sobie dobrze radzić. Mecze kontrolne niczego nie wykazały, -bo wyniki w nich uzyskane były dobre. Cztery kolejne

POLONIA NOWY TOMYŚL – SPARTA SZAMOTUŁY 1:0 (0:0)

PRZEGRALI, ALE W DOBRYM STYLU

Dobry choć przegrany mecz wyjazdowy rozegrali w niedzielę 18 kwietnia piłkarze szamotulskiej Sparty z liderem tabeli – Polonią Nowy Tomyśl. I chociaż nasi zawodnicy nie zdobyli w tym spotkaniu gola, to sytuacje, które stwarzali pod bramką przeciwnika, świadczyły o ich dobrej, tego dnia, dyspozycji.

Już pierwsza akcja S. Najtkowskiego w 1 min. gry dała nadzieję szamotulskim kibicom na zdobycie bramki. Grający trener naszego zespołu starał się przelobować piłkę nad bramkarzem gospodarzy, jednak minęła ona o centymetry słupki bramki Polonii.

W 30 min. A. Kolat wykonał rajd w

polu karnym, lecz w momencie oddania strzału obrońca Polonii wybił piłkę.

Do kolejnej akcji Sparty doszło w 44 min., kiedy to, po rzucie wolnym wykonanym przez M. Stachowiaka, piękną główką popisał się A. Kolat. Piłka przeszła jednak minimalnie obok słupka.

W drugiej połowie do ataku ruszyli zawodnicy z Nowego Tomyśla. Z. Królik po błędzie szamotulskich obrońców w 52 min. zdobył bramkę dla swojej drużyny. Po tym strzale Spartanie próbowali jeszcze zremisować. Szansą była w 62 min. solowa akcja M. Basińskiego, jednak piłka po jego strzale zatrzymała się w rękach

bramkarza. Od 65 min. Sparta grała w osłabionym składzie, ponieważ P. Kołdyka, po otrzymaniu czerwonej kartki za zagranie ręką, zszedł z boiska. W meczu tym sędzia pokazał też żółtą kartkę K. Krygowi. Wynik 0:1 nie uległ już zmianie do końca spotkania.

Kibice Sparty Szamotuły wrócili wprawdzie do domu z niedosytem bramek, ale zadowoleni z postawy swoich zawodników.

Skład Sparty: P. Szuścik – B. Jaros (od 46 min. T. Nowicki), P. Kołdyka, J. Tacik, P. Sołtysia, P. Palacz (od 79 min. R. Wesołowski), M. Stachowiak, M. Basiński, K. Kryg, A. Kolat, S. Najtkowski. (kk)

Kłós Gałowo – Zjednoczeni Trzemeszno 0:0

REMIS Z NOWYM TRENEREM

Po raz pierwszy piłkarze z Gałowa, którym nie wiedzie się najlepiej w rundzie wiosennej, wystąpili pod wodzą nowego trenera Andrzeja Dawidziuka. Ich przeciwnikiem była bardzo dobrze dysponowana na wiosnę drużyna Zjednoczonych Trzemeszno. Pomimo widocznego zaangażowania gospodarzy mecz zakończył się bezbramkowym remisem.

Goście w przerwie zimowej prze-meblowali i znacząco wzmocnili swój zespół. Efektem tego były 3 zwycięstwa i 2 remisy, które zanotowali po wznowieniu rozgrywek. Piłkarze Kłosu zmobilizowali się jednak na to spotkanie, lecz niestety żadnej z sytuacji bramko-

wych nie udało im się zamienić na zwycięskiego w takim przypadku gola.

W pierwszej połowie dwukrotnie bliski zdobycia bramki był Krzysztof Boruń, lecz minimalnie przestrzelił.

Końcówka spotkania odłoniła ponownie braki kondycyjne gospodarzy, jednak gościom nie udało się tego na szczęście wykorzystać.

Kłós: Studziński – Maciejewski, Pawlak (od 82 min. Rózanek), D. Kamiński, Gwizdał (od 63 min. Sobociński), Bieńkowski, W. Kamiński (od 75 min. Urbański), Florek, Biskupski, Jarocki i Boruń.

/m/

KLASA OKRĘGOWA

Unia Swarzędz – Czarni Wróblewo	2:0
Kłós Gałowo – Zjednoczeni Trzemeszno	0:0
Polonia Nowy Tomyśl – Sparta Szamotuły	1:0
Olimpia Poznań – Obra Zbąszyń	1:2
Lechita Kłeco – Tamovia T.P.	2:0
1998 Dopiewo – Phytopharm Kłęka	3:0
Lechia Kostrzyn – Promień Opalenica	2:3
Grom Plewiska – Kotwica Kórnik	1:4

Tabela

1. Polonia Nowy Tomyśl	21	48	42:17
2. 1998 Dopiewo	20	39	30:16
3. Promień Remes Opalenica	21	38	40:27
4. Lechita Kłeco	21	37	45:30
5. Phytopharma Kłęka	21	34	39:31
6. Sparta Szamotuły	21	33	36:30
7. Kotwica Kórnik	21	33	33:31
8. Tamovia Tarnowo Podg.	21	29	37:33
9. Grom Plewiska	20	29	41:40
10. Obra Zbąszyń	21	28	37:34
11. Unia Swarzędz	21	22	28:47
12. Kłós Gałowo	21	21	27:36
13. Czarni Wróblewo	21	21	28:46
14. 1922 Lechia Kostrzyn	21	21	29:50
15. Olimpia Poznań	21	20	30:35
16. Zjednoczeni Trzemeszno	21	16	27:46

przegrane w lidze przekonały nas jednak, że zespół jest nieprzygotowany, szczególnie jeśli chodzi o przygotowanie fizyczne. O ile w pierwszej połowie nie było źle, to w drugiej wyglądało to za każdym razem katastrofalnie. Wprawdzie pierwsze mecze graliśmy z drużynami z czołówki, ale było wyraźnie widać, że od nich mocno odstajemy.

W związku z tym zaczęliśmy rozważać przyczyny. I w tym miejscu część i chwała dotychczasowemu trenerowi, który sam uznał, że jak gdyby skończył się jego możliwości wpływu na ten zespół, żeby z nich coś wyrzesać i sam przyznał, że drużyna jest źle przygotowana. Na moje pytanie, jakie w tej sytuacji widzi rozwiązanie odparł, że najlepszym rozwiązaniem byłaby zmiana trenera. Rozstaliśmy się więc w zgodzie.

Kandydatów na jego miejsce było mnóstwo, nawet z przeszłością pierwszoligową. My założyliśmy z góry, że postawimy na trenera z kwalifikacjami, a do tego ambitnego i młodego. Poważnie braliśmy pod uwagę cztery nazwiska. Ja sam od początku optowałem za Andrzejem Dawidziukiem. Ja bardzo go cenię, bo to jest moim zdaniem wybitna postać. Wiem, że mogę mu ufać, tym bardziej, że już przez



Prezes Jan Florek z optymizmem patrzy w przyszłość klubu

pół roku prowadził kiedyś nasz zespół. Zrobił wtedy fantastyczną robotę. Wierzę więc, że jego praca w tym klubie będzie miała przełożenie na zespół – powiedział prezes - A. Dawidziak prowadzi zespół Kłosu od piątku. Odbity tego dnia trening pozwolił mu się zapoznać z zespołem., a w niedzielę poprowadził pierwszy mecz ze Zjednoczonymi Trzemeszno. To wprawdzie jeszcze nadal ostatnia drużyna w tabeli, ale grająca na wiosnę rewelacyjnie.

(W pięciu meczach zdobyła 11 pkt., wygrywając 3 i 2 remisując – przyp. red.). Sposób przeprowadzenia odprawy, przygotowanie psychiczne zespołu sprawiły, że zawodnicy dali z siebie wszystko. To było widać. (...) Dawidziuk będzie trenerem zespołu do końca rundy wiosennej. Cały zarząd jest przekonany, że jest on gwarantem dobrej gry w następnych meczach. Myślę więc, że nie musimy się niepokoić o nasz byt w klasie okręgowej.” P.M.

GKS Kaźmierz – Polonia Poznań 0:0

REMIS ZE WSKAZANIEM

Pomimo, że rywalem zespołu z Kaźmierz był tym razem lider rozgrywek, mecz miał bardzo wyrównany przebieg. Porównując tzw. stuprocentowe sytuacje należałoby nawet wskazać w tym spotkaniu na dobrze spisującą się w rundzie wiosennej drużynę gospodarzy.

Mecz mógł się podobać licznie zgromadzonej na stadionie publiczności. Piłkarze obu zespołów toczyli walkę o każdy metr boiska. Taktycznie, kaźmierzanie rozegrali to spotkanie bardzo dobrze. Przez 90 min. zawodnicy Polonii Poznań nie stworzyli żadnej 100 % sytuacji pod bramką Pawła Szymańskiego. Zawodnicy GKS mieli natomiast taką szansę w 65 min. gry, kiedy Sebastian Sienkiewicz, będąc sam na sam z bramkarzem gości strzelił obok słupka. Takiego obrotu sprawy, z pewnością się nie spodziewali, przyzwyczajeni do zwycięstw

poloniści. Do tej pory wygrali bowiem trzy kolejne spotkania w rundzie wiosennej. Być może to właśnie sprawiło, że gra momentami była dość brutalna. Na szczęście sędzia panował nad sytuacją, a atmosferę tonował żółtymi kartonikami. Poznaniacy zobaczyli je podczas tego meczu czterokrotnie. W samej końcówce meczu przykryj kontuzji skręcenia kostki doznał grający trener gospodarzy Ryszard Krówczyński. Stawia to pod znakiem zapytania jego piłkarską dyspozycję, a ta stanowiła dotąd silny punkt kaźmierskiej obrony. GKS Kaźmierz: Paweł Szymański – Damian Walkowiak, Ryszard Krówczyński (od 90 min. Piotr Kubiak), Rafał Stachowiak, Łukasz Troszczyński (od 60 min. Mariusz Mańka), Sebastian Sienkiewicz, Krzysztof Woźny, Tomasz Nowak (od 75 min. Paweł Kubiak), Dariusz Mańczak, Tomasz Walkowiak i Witold Teclaw. P.M.

Orkan Konarzewo – Warta Obrzycko 0:5 (0:1)

OPUŚCILI OSTATNIĄ POZYCJĘ

Kolejny dobry mecz rozegrali w Konarzewie podopieczni trenera Tadeusza Kalotki. Odniesione na wyjeździe wysokie zwycięstwo 5:0 miało ogromne znaczenie jeszcze z jednego powodu. Dzięki zdobytym 3 punktom nad bezpośrednim sąsiadem w tabeli Warta Obrzycko opuściła wreszcie ostatnie miejsce w tabeli.

Drużyna Warty na wiosnę prezentuje się zupełnie inaczej niż jesienią. Co najważniejsze sukcesywnie odrabia straty z poprzedniej rundy. Mecz w Konarzewie z psychologicznego punktu miał bardzo duże znaczenie. Rywalem był przecież zespół poprzedzający obrzycką drużynę w tabeli. Do 35 min. spotkanie miało dość wyrównany charakter. Wówczas to Wojciech Kaczmarek zdobył prowa-

dzenie dla piłkarzy z Obrzycka. Takim też wynikiem zakończyła się pierwsza połowa meczu. Po przerwie ponownie Wojciech Kaczmarek uzyskał drugą bramkę dla Warty i od tego momentu gra toczyła się już wyłącznie pod dyktando gości. Na 3: 0 wynik z rzutu karnego, po faulu na Łukaszu Kociszewskim, podwyższył Mirosław Koput. Kolejne bramki były dziełem Eugeniusza Kąkola i Roberta Macyszyna.

Warta: Artur Kalotka – Mirosław Koput, Maciej Bździel, Marek Obst, Piotr Macyszyn (Andrzej Macyszyn), Maciej Prosek, Przemysław Rzeszowski, Wojciech Kaczmarek, Robert Macyszyn, Łukasz Koniszewski (Eugeniusz Kąkol), Damian Koniszewski.

P.M.

KLASA A – GR. III

GKS Kaźmierz – Polonia Poznań	0:0
Sokół Duszniki – Orzeł Modrze	2:2
Pogoń Lwówek – Tęcza Lulin	2:0
Warta Wartosław – Spójnia Strykowo	2:0
Świt Piotrowo – Tornado Trzebaw	8:1
Orkan Konarzewo – Warta Obrzycko	0:5
Roźnovia Roźnowo – Rokita Rokietnica	0:2

TABELA

1. Polonia Poznań	17	45	48:6
2. Pogoń Lwówek	17	41	56:10
3. Świt Piotrowo	17	37	52:30
4. Orzeł Modrze	17	31	39:27
5. GKS Kaźmierz	17	28	51:28
6. Sokół Duszniki	17	28	32:26
7. Roźnovia Roźnowo	17	20	25:28
8. Rokita Rokietnica	17	20	19:36
9. Spójnia Strykowo	17	19	31:44
10. Tęcza Lulin	17	16	22:44
11. Tornado trzebaw	17	16	25:55
12. Warta Wartosław	17	15	24:33
13. Warta Obrzycko	17	12	29:53
14. Orkan Konarzewo	17	12	17:50

Siatkówka

Turniej Wiosny

W dniu 22. marca w hali sportowej wroneckiego gimnazjum odbyło się spotkanie towarzyskie, w którym dziewczęta z sekcji siatkówki UKS „Herbertus” podejmowały swoje koleżanki z UKS „Herkules” Otorowo. Mecz zakończył się gładkim zwycięstwem wroneckich gimnazjalistek, ale sympatyczne siatkarki z Otorowa w ramach rewanżu zaprosiły wroncanki do udziału w I Wiosennym Turnieju Siatkówki. Turniej ten odbył się w piątek 26 marca w Sali Zespołu Szkół w Otorowie. Wzięło w nim udział sześć zespołów. Dziewczęta z Wronek wygrały swoje pojedynki z drużynami z Pamiątkowa, Otorowa i Szamotuł, ale w finale

musiały uznać wyższość siatekarek z Kwilcza. Udział w Turnieju był dla wroneckich gimnazjalistek dobrym przygotowaniem do rozgrywek rejonowych Mistrzostw Wielkopolski w Piłce Siatkowej Dziewcząt, w których reprezentowały one powiat szamotulski. Eliminacje na szczelbu rejonu odbyły się w Murowanej Goślinie w środę 7 kwietnia. Nasze dziewczęta przegrały, niestety, oba swoje mecze z dużo lepszymi zawodniczkami z Nekli (pow. wrzesiński) i Murowanej Gośliny (pow. poznański). Spotkania te pozwoliły im jednak zobaczyć, jak można grać w siatkówkę, trenując systematycznie i grając w rozgrywkach ligowych. L.B.



Ostroróg

Juniorzy zremisowali 0:0

Na ostroroskim boisku w niedzielę rozegrany został mecz o mistrzostwo klasy „A” juniorów starszych, pomiędzy zespołami Nałęcz Ostroróg i NKS Niepruszewo. Mimo, że ostroroska drużyna zremisowała 0 : 0 to w opinii znawców mecz był ciekawy. Młodzi piłkarze z Ostroroga dopiero drugi sezon grają w klasie „A”, a mimo to poczynili ogromne postępy w opanowaniu kunsztu piłkarskiego. Jest to bez wątpienia zasługą trenera Tadeusza Kalotki, który w pracy z młodzieżą wkłada wiele serca, a swoją wymagającą i konsekwentną postawą sprawia, że drużyna odnosi sukcesy. Jak na razie znajduje się na III miejscu w tabeli. Przypomnijmy, że w marcu Nałęcz wygrał z Obrą Zbąszyń aż 5 : 1.

/mar/

Piłka nożna

Coca – Cola Cup

W dniu 1 kwietnia w Międzychodzie została rozegrana I runda Ogólnopolskiego Turnieju Piłki nożnej dla chłopców z klas I – II gimnazjów pod nazwą Coca Cola Cup. W zawodach bardzo dobrze zaprezentowali się uczniowie Gimnazjum we Wronkach, którzy pod kierunkiem swojego trenera Piotra Ławniczaka, wygrali eliminacje i awansowali do dalszych rozgrywek. W turnieju wroncianie pokonali reprezentację gimnazjum z Międzychodu 2:0 i reprezentację gimnazjum z Sierakowa 1:0, a ulegli nieznacznie 4:3 reprezentacji gimnazjum z Kwilcza. Nasza drużyna grała w składzie: Michał Kiepiński, Łukasz Garczyński, Marcin Grzemski, Maciej Lutomski, Krystian Remisz, Marcin Lehmann, Paweł Wajs, Paweł Woźny (strzelec 4 bramek) Sebastian Ławniczak (1 bramka) i Michał Dolata (1 bramka). Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów. L.B.

Kluczewo

Rozpoczęcie sezonu Ligi Nadwarciańskiej

W minioną niedzielę 18 kwietnia rozpoczęła rundę wiosenną popularna Liga Nadwarciańska. W słoneczne popołudnie w Kluczewie miejscowa Sparta podejmowała LZS Oborowo.

Goscie okazali się zespołem skuteczniejszym i Sparta Kluczewo przegrała to spotkanie 3 : 8.

W zespole Sparty wystąpili: Mirosław Kapłon - Mirosław Chachaj (kapitan), Robert Kaczmarek, Mateusz Kaszkowiak, Przemysław Gęzikiewicz, Krystian Choły, Dawid Gruszczyński,

Dawid Przybył, Przemysław Ławniczak, Krzysztof Gęzikiewicz.

LZS Oborowo wystąpił w składzie: Tomasz Sękowski - Radosław Janasek (kapitan), Arek Janasek, Marcin Mucha, Maciej Szweda, Waldemar Głuchy, Marek Mielcarz, Marcin Szwardz, Marek Szweda, Marcin Szczepański.

Prezes Sparty Kluczewo Zbigniew Michalak w rozmowie z nami wyraził wdzięczność Markowi Nowakowskiemu Prezesowi Spółdzielni Rolniczej w Kluczewie za udostępnienie działaczom i

zawodnikom Klubu warsztatu w którym z pieniędzy sołeckich mogli wykonać ławki, które znajdują się przy boisku. Dzięki zaangażowaniu wielu ludzi, miłośnicy piłki nożnej mogą wygodnie kibicować swoim zawodnikom. Marzeniem Prezesa jest powiększenie boiska, niestety wiąże się to z dużymi nakładami finansowymi i póki co pozostaje w sferze marzeń, chyba, że znajdzie się sponsor, który to przedsięwzięcie choćby częściowo sfinansuje.

M. P.



Wronki

Gimnazjalny Klub Kibica

Wraz z założeniem Uczniowskiego Klubu Sportowego „Herbertus”, powstał w Gimnazjum im. Herberta we Wronkach Klub Kibica AMIKI Wronki. Uczniowie mogą teraz iść na

każdy mecz wroneckiej drużyny zorganizowaną grupą pod kierunkiem nauczycieli i rodziców. Miejmy nadzieję, że dzięki zwiększonemu dopingowi dzieci i młodzieży zawodnicy Amiki

będą osiągać jeszcze lepsze wyniki w rozgrywkach ligowych i wywalczyć prawo udziału w europejskich pucharach. Opiekę nad Klubem Kibica sprawuje pan Piotr Ławniczak.

Cytat tygodnia

„Nikogo nie można zaprowadzić tam, gdzie samemu się nie dotarło”.

Fotka tygodnia



Mając d... na głowie może lepiej nie brać się za politykę!

DZIEWCZYNA TYGODNIA



fot. Janina Kukułowski

Horoskop

Co mówią gwiazdy?

Baran
Nie wymagaj za wiele od siebie. Przeznacz ten dzień na wykonywanie mniej efektywnej, ale też potrzebnej pracy. Nie oczekuj też od otoczenia podziwu.

Byk
Pora na miłosne porządki. Porozmawiaj z partnerem, on na to czeka. Może kolacja? Niech najbliżsi poczują, że są równie ważni jak kariera zawodowa.

Bliźnięta
Jeśli czegoś bardzo pragniesz, to marzenia twoje mogą się spełnić. Nie obawiaj się też szczerości wobec osób tobie bliskich - one na to czekają.

Rak
Przyznaj - sam sobie nie poradzisz. Jesteś zdany na łaskę i niełaskę kolegów. Praca w zespole nie jest wcale złem koniecznym. Spójrz na to z innej strony.

Lew
Odporność twojego organizmu jest dość słaba. Pozwól sobie na chwilę lenistwa i uodporniającą kurację. Zdrowie masz tylko jedno - dbaj o nie.

Panna
Łatwo ulegasz zachciankom. Popracuj nad silną wolą. Przecież dobrze wiesz, że wczoraj złożone postanowienia wrócą jutro jak wyrzut sumienia.

Waga
Nie będziesz dziś patrzeć na świat przez pryzmat problemów. Wstąpi w ciebie nowy orzeźwiający, choć niespokojny duch. Pomyśl więc o rozrywce.

Skorpion
Jeśli dokucza ci samotność, wybierz się tam, gdzie możesz liczyć na towarzystwo. Na pewno zabłyśniesz, ale pamiętaj by dać też szansę innym.

Strzelec
Bądź skrupulatny w rachunkach. Nie szalej też zbytnio z wydatkami. Sprawdź najpierw w jakiej formie jest twój budżet. Bądź przewidujący i mądry.

Koziorożec
Twoje zdrowie zasługuje na uwagę. Przyznanie się do wszelkich dolegliwości i niedomagań nie jest niczym strasznym. Odporność organizmu nieco słabnie.

Wodnik
Unikaj składania pochopnych obietnic, nie wybiegaj z planami za daleko w przyszłość. Zajmij się lepiej dniem dzisiejszym. Nie oczekuj wiwatów i oklasków.

Ryby
Po drabinie kariery nie da się pięć w ekspresowym tempie. Do celu przybliżyć się będziesz krok po kroku - i z tym powinieneś się pogodzić.

Krzyżówka - Rusz głową

Np. OT.TO	▼	Chrust z lasu	▼	Waga samego towaru		▼	Lek na nerwy		Pięcio- ksiąg	Wrzawa, hamider	▼
				Notatnik balowy	Model fiata		Ścieżka spacerowa				
Przesadnie ostrożna	▶	10		16	▼		1	▼			12
Alkohol butylowy	▶	21			4			Np. Enrico Caruso	▼	20	Ptaka z koralami
Dział astro- nomii	▶										7
▶					Tkanina na spodnie	▶					9
					Dodatkowy wyścig wioślarzy	▼					
Nóżka grzyba		23	Na nim lśnią gwiazdy filmu	▶			13		Podzie- liła los Sodomy		Agresja, inwazja
			Niepewne przedsięwzięcie	▼							
▶			8		14	Dawniej: uroczy- sta mowa, oracja		Duma pawia	▶		
Początek wyścigu			Kraj ze stolicą w Maskat		15	Powierz- chnia ukośna	▶	Kobieta z raju	▼		
„Zdrowy” grzyb									19		
Odstęp między kołami	▶								3	Otwór w pokła- dzie statku	6
											Prze- żarcie: gorąco, żar
▶				2		Pracuje w szpitalu	▶				11
Ćwicze- nie na drążku	▶	18									
Indianin, z USA							17	Kontuzja	▶		5
Dryf	▶	22				Wzorzy- sta tkanina	▶				

Na prawidłowe rozwiązania krzyżówki oczekujemy do 4 maja. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną nagrody. Hasło prosimy przestać na adres: ul. Robotnicza 28/4, 64-500 Szamotuły lub Nowa Wieś, ul. Szkolna 4/2, 64-510 Wronki. Rozwiązania krzyżówek i osoby nagrodzone z 2 ostatnich numerów podamy w przyszłym tygodniu.